Nr. 46. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 21 Marca 1923. Rok XLII

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	12000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	14000 „
W Polsce z przesyłką pocztową	„	„	„	14000 „
W innych państwach	„	„	„	24000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny l. 3, Biuro Dzienników i księgarnia „Książka" Lenartowicz, Hossa i A. Salamonowicz, ulica Szczepańska; Biuro M. Hupaysa, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników. **Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie** wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** Rachwał polska, Jasna 15, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; I. Bass wolto, Marszałkowska 119, S. Buchwaltz, Fredry i T. Pietrasze'k Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 15, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luxemburg, J. Librod. Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jatan, Niemiecka 4, Jankowski-Grabowski Wielka 56; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstein, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeigen-Ges. „Ira", Wollzeile 16, „Inges", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Kranzenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 3 0— Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 600 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 900— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 1200— od wiersza Na pierwszej stronie 1500 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 180 Mk od słowa, dla poszukujących pracy Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej. — Załączniki** d „Nowej Reformy" (prospekty, okólniki, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umów

O pomoc dla miast

Kraków, 20 marca.

»Polska jest jednym z najbogatszych krajów Europy środkowej — mówił komisarz do walki z lichwą na sobotniem posiedzeniu Sejmu — **jeżeli potrafi się sama wyżywić«.** Dziś Polska sprowadza z zagranicy zboże i tłuszcze nie dla tego, aby ich brak w niej było, ale dla tego, że sprowadzone, pomimo niskiego kursu naszej waluty, są jeszcze tańsze, niż nasze własne.

To przedstawienie rzeczy przez przedstawiciela rządu, stawia problem niesłychanie ciekawy, dla zagranicy wprost sensacyjny. P. Hartleb zapowiada, że skutkiem zgłoszenia się do rządu pewnego konsorcjum zagranicznego, rząd ma zamiar skorzystać z tej oferty, dającej zboże o 10 proc. taniej, od ceny na giełdzie poznańskiej, — gdzie znowu, jak wiadomo, zboże jest o 10 proc. tańsze niż w Królestwie i Małopolsce.

Do tego zatem doprowadziła nasza polityka ekonomiczna, że przez źle obmyślany i lekkomyślny wywóz artykułów żywności, sprowadzać się je musi z zagranicy, bo jeszcze wypadną taniej od wyprodukowanych w kraju. Publiczną też jest tajemnicą, że mąka z polskiego zboża w Gdańsku jest tańszą, niż w Warszawie lub Krakowie. Trudno o zjadliwszą satyrę stosunków, jakie w Rzeczypospolitej zapanowały na rynku żywnościowym.

Za jedną z przyczyn tego stanu rzeczy uważa p. komisarz do walki z lichwą »apetyt na szalone zyski«. Oczywiście jest to zbyt ogólnikowe tych przyczyn przedstawienie. Stosunki musiały się wypaczyć niesłychanie, jeżeli »apetyt na szalone zyski« mógł bezkarnie rozpanoszyć się do tego stopnia, że bezkarnie postawił na głowie całą politykę ekonomiczną państwa. P. Hartleb dalsze źródło drożyzny upatruje w wolnym handlu, którego hasło zawiodło w zupełności, mamy bowiem nadmiar artykułów żywnościowych, a konsumenci nie są w stanie ich kupować.

Czy ta diagnoza trawiącej nas choroby jest trafna w zupełności, — może dość obojętną być rzeczą dla konsumenta, który wystawiony na falę drożyzny, dusi się pod jej naporem. Na wszelki sposób, aby chorobę wyleczyć, trzeba jej znamiona sprawdzić i ustalić. Wyjście więc dla państwa, które wobec społeczeństwa staje w roli winowajcy, jest jedyne: niech rząd państwa konkurentem z wolnego handlu w równym stopniu, jak producent. Jeżeli on dyktuje ceny zbyt wysokie, to państwo w obronie głodnych żołądków swoich obywateli, musi zboże sprowadzać z zagranicy. Ale czy taka doraźna polityka ekonomiczna da się na dłuższą metę utrzymać, to pytanie godne zastanowienia. Tkwi w niem bowiem coś niezdrowego, sprzecznego z zasadami zdrowej gospodarki kraju, dążącej do podniesienia siły produkcji rolniczej, jako czynnika, mającego krajowi zapewnić chleb, żywność.

Ale i w tym celu trzeba zdobyć się na trafnie obmyślaną diagnozę nękającej kraj choroby. Czy trafną jest ta, którą postawił p. komisarz walki z lichwą? »Drobne rolnictwo — mówił on — nie reguluje cen zboża; regulują je magazynierzy i syndykaty rolnicze; wielka własność naznacza ceny zboża, mała własność zaś jest tego świadkiem, a nie współautorem«. — Czyż jednak — pytamy — mała własność, stosując się bardzo skwapliwie do możliwie najwyższych cen, nie staje się temsamem ich współautorką? Dla konsumenta jest rzeczą obojętną, dla czego ona tak postępuje; on wie jedno: że płacić musi za chleb horendalne ceny.

Przyznać należy, że p. Hartleb nie szczędził czarnych farb na odmalowanie obecnej sytuacji drożyźnianej w państwie. Chorobliwy stan rzeczy skreślił z pewnym realizmem. Kończy się bowiem na tem, — jak słusznie zauważył p. Hartleb — że rolnictwo w znacznej mierze, jeżeli nie wyłącznie, odbudowało się za pieniądze konsumenta, który, w zamian za tę oddaną rolnictwu usługę, skazany jest dzisiaj na przymieranie głodem. »Profesor, artysta, literat, urzędnik i robotnik — mówił p. Hartleb — są zagrożeni w swoim bycie. Wysoki urzędnik żyje gorzej od średnio zamożnego chłopa. Czy inteligencja dojdzie do zniszczenia fizycznego, jak w bolszewji, czy wymrze z głodu, dość, że możemy dojść do stosunków barbarzyńskich«.

Wogóle ta diagnostyczna część mowy p. komisarza walki z lichwą, z pewnemi może odchyleniami, jest w znacznej mierze trafną. Inna rzecz z terapją. Dotąd nie odczuliśmy terapeutycznej działalności p. Harteba. Za jego urzędowania waluty zagraniczne to podnosiły się na giełdzie, to opadały, ale ceny artykułów żywności stałą, wprost szaloną okazały tendencję zwyżkową. P. Hartleb zapowiada, że już w tym tygodniu rząd wniesie ustawę o rozciągnięciu sądów doraźnych na przemytników i na tych, którzy magazynują środki żywności. Uchwalona w Sejmie ustawa drożyźniana wraz z rezolucjami, ma także zaradzić, w pewnym stopniu, obecnemu stanowi rzeczy.

Środki te przychodzą jednak bardzo późno, jeżeli nie zapóźno. Czy rządowi uda się opanować sytuację, wprost rozpaczliwą, w jakiej przedewszystkiem znalazły się miasta? Ich ludność musi stanowczo domagać się sanacji. W tych warunkach, jakie poprzednie rządy wraz z Sejmem konstytucyjnym wytworzyły, miasta, jako ogniska kultury i siły finansowej państwa, skazane są na konanie. Ludność miast, nękana podatkami pośredniemi, najdostępniejsza dla wymiaru podatków bezpośrednich, ponosi olbrzymie ciężary, przerastające od dawna jej siłę płatniczą. Gminy, pozbawione realnych dochodów, stanęły u brzegu katastrofy finansowej.

To są problemy administracji państwowej, z których rozwiązaniem spóźniać się nie wolno.

Minister Skrzyński w Londynie

Londyn, 19 marca (PAT). Wczoraj wieczorem przybył tutaj minister **Skrzyński.** Dziś będzie przyjęty przez lorda Curzona, zaś we wtorek rano w pałacu buckinghamskim przez króla.

SPRAWA JAWORZYNY.

»Kurjer Polski« otrzymał pod datą 17 b. m. następującą informację z Pragi:

Na wczorajszem posiedzeniu komisji partyj koalicyjnych oświadczył minister Benesz, że w sprawie Jaworzyny dotychczas **nie zapadła jeszcze decyzja,** nie jest jednak wykluczone, że Rada ambasadorów zajmie się w najbliższym czasie tą sprawą. Benesz podkreślił, że stanowisko Czechosłowacji w tej sprawie **nie uległo zmianie.** Rada ambasadorów, jak dotąd, jest zdania, że kwestja Jaworzyny powinna być załatwiona w drodze **bezpośredniego porozumienia między obu państwami.**

Natomiast »Morgen-Zeitung« donosi z Pragi, że minister Benesz oświadczył w senacie, iż Rada ambasadorów **odrzuci prawdopodobnie** protest czechosłowacki przeciwko orzeczeniu komisji granicznej. Zatem — pisze ostrawska »Morgen-Zeitung« — należy spodziewać się, że **Jaworzyna przypadnie Polsce.**

WARSZAWA NA RZECZ KS. ARCYBISKUPA CIEPLAKA.

Warszawa, 19 marca. (AW). Wczoraj odbył się w Warszawie wielki wiec protestacyjny przeciw uwięzieniu arcybiskupa Cieplaka i 14 księży katolickich przez władze sowieckie. Przemawiał ks. arcybiskup Ropp, który oświadczył, że należy protestować **nietylko przeciw aresztowaniu Cieplaka i 14 kapłanów, ale i przeciw męczeniu duchownych prawosławnych, bądź innych chrześcijańskich wyznań.** Bolszewicy wypowiedzieli wojnę całemu chrześcijaństwu, ale jednak ostatecznie kościół katolicki, jak zawsze tak i teraz, zatriumfuje, a wierni muszą go silnie popierać. Po przemówieniu Grocholskiego, jednogłośnie uchwalono rezolucję, protestującą przeciw aresztowaniu Cieplaka i 14 księży, domagającą się jednak, aby Sejm i rząd poczyniły niezwłocznie starania o uwolnienie.

Obrady głównego zarządu P. S. L.

Warszawa, 19 marca. (AW). Dnia 17 i 18 bm. obradował w Warszawie główny zarząd P. S. L. »Piast« pod przewodnictwem p. Witosa. Po referacie Dąbskiego w dyskusji przyjęto następujące rezolucje: 1) zarząd P. S. L. wyraża klubowi i prezesowi Witosowi **całkowite zaufanie, w szczególności aprobuje stanowisko klubu, które znalazło wyraz w przemówieniu programowem Witosa podczas dyskusji nad oświadczeniem rządu Sikorskiego;** 2) zarząd P. S. L. stwierdza, że chociaż zwracał się do innych ugrupowań ludowych z propozycją zjednoczenia ruchu ludowego, to jednak spotykał się **z odmową ze strony »Wyzwolenia«.** Nie zmieniając swego zasadniczego stanowiska zjednoczenia ruchu ludowego, zarząd P. S. L. odpiera kategorycznie próby zrzucenia na »Piasta« odpowiedzialności **za rozbicie ruchu ludowego,** zaznaczając, że obecna działalność »Wyzwolenia« chyba ma na celu pogłębienie różnic, dzielących obóz ludowy; 3) stwierdza, że **próby utworzenia rządu parlamentarnego tak zwanej względnej większości, nie mogą być traktowane poważnie,** gdyż byłby to rząd, oparty faktycznie na mniejszości. Również niemożliwe jest i niedopuszczalne tworzenie rządu parlamentarnego, **zależnego od polityki mniejszości narodowych.** P. S. L. wyraża przekonanie, że lud wiejski gotów jest ponieść ofiary na rzecz skarbu państwa, domagając się jednak równocześnie odpowiedniego obciążenia wszystkich warstw. Jednocześnie zarząd wzywa klub do dalszej wytężonej pracy, mającej na celu poprawę bytu ludu wiejskiego i przeprowadzenia reformy rolnej.

Rozłam w klubie ukraińskim

Z Warszawy donoszą:

Dnia 16 bm. odbyło się posiedzenie klubu ukraińskiego, na którem przyjęto rezygnację dotychczasowego prezesa, posła Wasyńczuka, i wybrano prezesem posła Podhorskiego. Nadto uchwalono oddać posła Wasyńczuka pod sąd partyjny za rzekome zaprzedanie interesów Małopolski wschodniej.

W klubie ukraińskim, który jest reprezentacją ludności prawosławnej na Wołyniu i liczy 20 posłów i 6 senatorów, ujawniły się ostatnio różnice w zapatrywaniach na dalszy kierunek polityki klubu. Prezes klubu, Wasyńczuk, zainaugurował taksamo, jak klub białoruski, program polityki realnej, który z zaniechaniem haseł demagogicznych, dążył do osiągnięcia dla reprezentowanej przez ten klub ludności stopniowych zdobyczy kulturalnych. Program ten znalazł poparcie wśród socjalistycznych członków klubu. Część inna, reprezentująca pierwiastek ziemiański, usunęła w ostatnim zwłaszcza czasie postulaty bardzo radykalne od występowania na zewnątrz. Tarcia na tem tle doprowadziły do tego, **że poseł Wasyńczuk zrezygnował.**

Rezygnacja posła Wasyńczuka nie zapowiadała zrazu tak radykalnych uchwał. Tymczasem zajście, wywołane przez posła Łuckiewicza, podnieciło umysły zwolenników kursu radykalno-nacjonalistycznego i dało im przewagę.

»Słowo Polskie«, donosząc o zmianie nastrojów w klubie ukraińskim, dodaje, że Ukraińcy, a za nimi Białorusini **przechodzą do opozycji wobec rządu.** Czy tak będzie, na razie nie wiadomo, w każdym razie należy narodowej demokracji powinszować nowych sprzymierzeńców.

METROPOLITA SZEPTYCKI SPÓŹNIŁ SIĘ.

Jak donoszą z Paryża, w sam dzień decyzji Rady ambasadorów w sprawie granic wschodnich Rzeczypospolitej przybył tam metropolita Szeptycki. Metropolita przyjęty był popołudniu tegoż dnia przez Poincarego, wobec którego **protestował przeciw przyznaniu Polsce suwerenności nad Galicją wschodnią.** Francuski prezydent ministrów odpowiedział prostem wskazaniem na zapadłą kilka godzin przedtem ostateczną decyzję w tej sprawie.

PROTEST LITWINÓW I UKRAIŃCÓW.

Londyn, 19 marca. (PAT). Przedstawiciel Litwy, Naruszewicz, zgłosił wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych **protest przeciw uchwale konferencji ambasadorów w sprawie granic Polski.** Podobny protest wystosował pod adresem państw sprzymierzonych **komitet ukraiński.**

Demonstracje Ukraińców we Lwowie

Lwów, 19 marca (Tel. wł.) Uroczystości z okazji uznania granic wschodnich Polski przez Radę ambasadorów, przyznanie jej **prawa suwerenności nad Małopolską wschodnią,** próbowali wczoraj Petruszowcy lwowscy zamącić demonstracjami, które na szczęście dzięki energicznej a taktownej postawie policji **nie przybrały szerszych rozmiarów.** Po ukończeniu uroczystego nabożeństwa w cerkwi św. Jana, które odprawił ks. Genocchi, zgromadzili prowodyrzy ukraińscy wszystkie procesje na podwórzu cerkwi. Za procesjami temi uformował się tłum, złożony z uczniów szkół średnich, akademików, kobiet itp. Do zebranych przemówił pos. Łuckiewicz. Przemówienie jego było **pełne przezwisk i obelg pod adresem Polski.** Na zakończenie odczytano słowa przysięgi przeciw Polsce, którą zebrani powtarzali. Policja zachowująca się do tej chwili biernie, zmuszona została do wkroczenia. Oddział konnej i pieszej policji wbił się klinem między procesję a szeregi demonstrantów, którzy cofając się do murów cerkwi, poczęli policję obrzucać kamieniami. Dziesięciu policjantów zostało ciężko rannych, jeden koń zabity. Wkońcu udało się policji rozproszyć demonstrantów, przyczem aresztowano 7 osób za opór władzy i kolportowanie antipaństwowej odezwy, wydanej przez »narodową radę rewolucyjną«.

O godz. 8 wieczorem zebrali się ponownie demonstranci ukraińscy w liczbie około tysiąca. Policja musiała znowu wkroczyć, aby przywrócić porządek.

Zamiary Niemców z Prus Wschodnich

„Dziennik Gdański" donosi z Królewca:

Dnia 14 bm. prezes naczelny Prus Wschodnich otworzył sejm prowincjonalny, przyczem wygłosił bardzo znamienną mowę programową, w której między innemi powiedział:

„Z powodu odcięcia prowincji od Rzeszy, potrzeba uprzywilejowanego traktowania w sprawach gospodarczych i kulturalnych. Do najpilniejszych zagadnień należy kwestja frachtów i rozbudowanie **portu królewieckiego.** Układ w Rapallo stanowi doskonałą podstawę **do podjęcia stosunków gospodarczych z Rosją.**

„Co do położenia zewnętrznego, to pucz kłajpedzki wytworzył nową sytuację. Kłajpeda pod francuskim protektoratem — obojętnie czy bezpośrednio Francja dzierżyłaby ją, czy pozostawiła Polsce, — stanowiłaby „poważne zagrożenie Prus Wschodnich, obejmując je jakoby obcęgami z obu stron. Litwa zaś, chcąc mieć dostęp do morza, byłaby skazana na dobrą wolę Francji i Polski i miałaby do wyboru gospodarczo podupaść, lub wytworzyć wraz z Francją i Polską żelazny pierścień dokoła Prus Wschodnich.

Teraz Litwa [illegible] na udzielić szerokiej autonomji Kłajpedzie, [illegible] ją dla siebie pozyskać moralnie. Prusy Wschodnie i Litwa — na to istnieją — tworzyć **most pomiędzy Niemcami a Rosją. Dlatego Litwa powinna utrzymywać dobre stosunki z Niemcami, osobliwie z Prusami Wschodniemi.** Obawa, aby także w Polsce miała się zbudzić ochota do awantur wojennych, chwilowo ustąpiła na plan dalszy. Jednak bałkanizacja wschodu zniewala nas do wielkiej baczności".

PRZYCZYNY PRZESILENIA NA LITWIE.

O przyczynach ostatniego przesilenia na Litwie współpracownik »Kurjera Polskiego« otrzymał z kół dyplomatycznych następujące informacje:

Przesilenie wynikło na tle walki o władzę między stronnictwami zachowawczemi a postępowemi w Izbie, z których pierwsze posiadają 38 głosów, a drugie 26. Tą większością dwóch głosów dokonano wyboru nowego prezydenta Stulginskasa. Mniejszości narodowe powstrzymały się od głosowania, nie biorąc zresztą wogóle udziału w pracach Izby. Od czasu wyboru prezydenta, lewica zaprotestowała przeciw prawomocności tegoż i prowadzi nieustanną walkę z prawicą.

Zgodnie z konstytucją, po wyborze prezydenta gabinet podał się do dymisji, został jednak powołany na nowo przez prezydenta w tym samym składzie, z wyjątkiem ministra do spraw żydowskich, którym został wbrew woli żydów p. Friedman. Ministerstwo do spraw białoruskich objął sam premjer p. Galwanauskas, który również sprawuje funkcję ministra spraw zagranicznych. To już do reszty oburzyło mniejszości narodowe. To też, gdy p. Galwanauskas wystąpił w Izbie z deklaracją programową, wyrażono mu votum nieufności, albowiem mniejszości narodowe w porozumieniu z lewicą wyjątkowo w dniu tym wzięły udział w pracach Izby. W ten sposób opozycja zyskała trzy głosy żydowskie i dwa polskie. Mając więc razem 41 głosów, **obalono większością trzech rząd p. Galwanauskasa.**

Charakterystycznem jest, że zwalczali rząd merytorycznie tylko komuniści oraz mniejszości narodowe, lewica zaś solidaryzowała się z polityką zagraniczną rządu i atakowała tylko sprawy wewnętrzne, przytem zupełnie nieistotne, jak chaos w ministerstwach, wadliwą ich organizację, system protekcyjny itd. Widać więc było, że chodzi tylko o pretekst, o uzasadnienie prawa do zdobycia władzy.

Prezydent Stulginskas zareagował na decyzję Izby w ten sposób, że podpisał dekret o jej rozwiązaniu. Jest on obecnie **faktycznym dyktatorem,** albowiem rząd Galwanauskasa jest mu zupełnie powolnym i pozostanie z jego łaski u władzy aż do nowych wyborów, które mają się odbyć w maju.

Z powodu niesłychanie wysokich kar w grzywnach i więzieniu, nakładanych na prasę polską na Litwie kowieńskiej, mówił informator »Kurj. Polsk.«:

Po stłumieniu rozwoju szkolnictwa polskiego na Litwie kowieńskiej i po usunięciu z Sejmu posłów polskich, rząd tamtejszy zabija dziś z kolei prasę polską drogą kar administracyjnych niesłychanej wysokości. Idzie się więc tam nadal bez skrupułów w kierunku **unicestwiania narodowości polskiej** metodami, jakie carski rząd rosyjski stosował niegdyś wobec prasy. — Konstytucja, sądy, możność obrony oskarżonego — to wszystko fraszki. Komendant miasta Kowna nakłada **miljonowe kary i zabija prasę opozycyjną samowolnie,** jak ongiś policmajster czy gubernator.

Warunki francuskie

Wiedeń, 19 marca. (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Paryża: Zainteresowanie, objawiane przez opinję francuską, spowodowało rząd francuski do udzielenia dziennikarzom wyjaśnień o warunkach, wśród jakich mogłyby być przyjęte ewentualne **nowe propozycje niemieckie.** Przedewszystkiem jest żądaniem Francji, aby Niemcy **cofnęli wszystkie wrogie zarządzenia.** Żądanie to uzasadnione jest tem, że stan między Niemcami a Francją **podobny jest do stanu wojennego,** a więc tak, jak i stan wojenny, może być ukończony tylko pewnego rodzaju rozejmem, **zanim będzie mogła być mowa o rokowaniach pokojowych. Taki rozejm może być tylko wynikiem bezpośredniej wymiany zdań między Niemcami a państwami okupacyjnemi.** Rząd niemiecki musi okazać swoją chęć porozumienia w ten sposób, że **zrzeknie się wszelkich kroków, zmierzających do spowodowania obcej interwencji.** Francja może zainteresować się tylko propozycjami niemieckiemi, **przedstawionemi przez rząd Rzeszy bezpośrednio i oficjalnie.** Zasadnicza strona sprawy polega na tem, do kogo Niemcy te propozycje skierują. Zdaniem rządu francuskiego, najnaturalniejszem rozwiązaniem byłoby, aby Niemcy doręczyły propozycje temu rządowi, który przedsięwziął akcję w zagłębiu Ruhry. Gdyby Niemcy chciały przedłożyć swoje propozycje jakiemuś rządowi, który nie bierze udziału w akcji w zagłębiu Ruhry, wówczas mogłoby powstać podejrzenie, że propozycje niemieckie są tylko manewrem. Jeżeliby Niemcy natomiast przedłożyły swoje propozycje komisji reparacyjnej, wówczas Francja nie będzie temu miała nic do zarzucenia.

KOMENTARZ FRANCUSKI.

Wiedeń, 19 marca. (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Paryża: Ministerstwo spraw zagranicznych rozesłało w sobotę późnym wieczorem do redakcyj paryskich notę, w której jest powiedziane: Prasa angielska i amerykańska przepełniona jest od kilku dni wiadomościami o rokowaniach, które Niemcy pragnęły rzekomo za pośrednictwem Anglji nawiązać. Wiadomości te donoszą dalej o nacisku, jaki wykonywany jest na kanclerza Cuno, aby go skłonić do wdania się w rokowania. **Rządowi francuskiemu nic o tem nie jest wiadomo.** Prasa niemiecka myli się, uważając te wiadomości za francuskie balony próbne. Korespondent »N. Fr. Presse« dodaje, że wiadomości wspomniane pochodzą przeważnie z Londynu. Zdaniem korespondenta, pogłoski, rozszerzane z Londynu, **miały na celu utrudnić bezpośrednie rokowania między Niemcami a Francją i, jeżeli oznaki nie mylą, odniosły skutek.**

Sekwestr własności niemieckiej w Nadrenii

Paryż, 19 marca. (PAT). W związku z uchybieniami ze strony Niemiec w sprawie odszkodowań, **międzysojusznicza komisja nadreńska** powzięła wczoraj odpowiednie uchwały, celem uzyskania pewnych świadczeń w naturze na terytorjum Nadrenji. W myśl tego **będą zasekwestrowane wszelkie objekty, należące do kategoryj, objętych planem dostaw ze strony Rzeszy na rzecz mocarstw sprzymierzonych,** jako też dostaw na rzecz obywateli tych państw na zasadzie umów handlowych. Sekwestrowi podlegać będą także **maszyny, inwentarz żywy i wszelkie inne przedmioty, wchodzące w zakres wyżej wspomnianych dostaw,** znajdujące się na terytorjum Nadrenji i **stanowiące własność państwową Rzeszy.** Powyższe przedmioty ulegną konfiskacie bez względu na to, w czyjem znajdują się chwilowo posiadaniu. Poza tem komisja nadreńska postanowiła zasekwestrować dochody niemieckiego monopolu spirytusowego. Rozporządzenie wchodzi w życie natychmiast. (Komisja międzysojusznicza w Nadrenji, istniejąca od czasu traktatu wersalskiego, nie ma nic wspólnego z komisją francusko-belgijską w zagłębiu Ruhr. Komisja nadreńska imieniem koalicji zarządziła sekwestr, gdyż Niemcy uchylają się od wszelkich świadczeń. Ta okoliczność dostatecznie oświetla postępowanie rządu niemieckiego. Przyp. Red.).

NIEMCY ZWRACAJĄ SIĘ DO AMERYKI.

Wiedeń, 19 marca. (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z miarodajnego źródła waszyngtońskiego: **Niemcy uczyniły u rządu amerykańskiego krok w sprawie zagłębia Ruhry.** Radca ambasady, Dieckhoff, udał się z polecenia ambasadora Widfelda do sekretarza stanu Hughesa **i wręczył mu doniesienie rządu niemieckiego, w którem przedstawione jest, jak daleko Niemcy byłyby gotowe pójść, aby w kwestji zagłębia Ruhry doprowadzić do rozwiązania.**

KRWAWY ZAMACH W KOLONJI.

Kolonja, 19 marca. (PAT). Biuro Wolffa donosi: Z wiarygodnego źródła donoszą, że **Smeets został wczoraj ciężko raniony w głowę, zaś jego sekretarz zabity.** Smeetsa przewieziono do szpitala celem dokonania operacji. Policja wdrożyła śledztwo, jednak dotychczas nie natrafiono na ślad sprawców.

ZASTRZELENIE POSTERUNKU FRANCUSKIEGO.

Bochum, 19 marca (PAT). Wedle doniesień francuskich, został w nocy z soboty na niedzielę **zastrzelony posterunek francuski na głównym dworcu w Essen.** Z tego powodu wzięły władze francuskie szereg zakładników.

REPRESJE PRZECIW NIEMCOM W CZECHACH.

Praga, 19 marca. (PAT). **W związku z wydaleniem z Berlina 12 studentów czesko-słowackich, zamierza rząd czesko-słowacki wydalić z Czechosłowacji szereg wybitnych przemysłowców niemieckich.** Poselstwo niemieckie w Pradze poczyniło już w tej sprawie kroki, celem **załagodzenia konfliktu w drodze cofnięcia obustronnych nakazów wydalających.**

DALEKIE PLANY LENINA.

Londyn, 19 marca. (PAT). »Daily Express« zamieszcza artykuł Lenina, w którym oświadcza on, że **Rosja potrzebuje pokoju celem przygotowania się do udziału w wielkim konflikcie, który w dalekiej jeszcze przyszłości wybuchnie między mocarstwami zachodniemi, a Rosją, Chinami i Indjami.** Te ostatnie państwa będą w tym konflikcie poparte przez wszystkie państwa wschodnie.

HARDING PONOWNIE KANDYDUJE.

Nowy Jork, 19 marca (PAT). Zastępca prawny prezydenta Hardinga informuje, że Harding zamierza kandydować ponownie przy wyborach w roku 1924.

Wybory do skupczyny w Jugosławji

Zagrzeb, 19 marca (PAT). Zagrzebskie Biuro Korresp. donosi: Wedle dotychczas znanych wyników wybory do skupczyny dały wynik następujący: Wybranych zostało **120 radykałów, 70 zwolenników chorwackiej partji chłopskiej** Radića, **30 demokratów, 21 klerykałów. Większość dla rządu Paszicza** zdaje się być **zapewniona.**

Przesilenie w prasie

Wszystkie polskie dzienniki lwowskie ogłaszają następującą odezwę

Pisma polskie we Lwowie przebywają ciężkie przesilenie. Ścieśnia się coraz bardziej oddziaływanie prasy na społeczeństwo, ona sama zaś traci możność rozwoju, a wkońcu straci nawet możność egzystencji wobec potwornego wzrostu cen papieru, stale wzrastających kosztów robocizny i świadczeń na rzecz państwa, jak: opłaty pocztowe, prenumerata depesz, koszta prywatnej obsługi telegraficznej i t. p. Bez przesady też stwierdzić wypada, że prasa nasza znalazła się u granic wytrzymałości.

Wziąć zaś należy pod rozwagę, że, jeśli prasa wogole ma niezmiernie ważną misję cywilizacyjną, to w Małopolsce Wschodniej ciąży na niej poza tem jeszcze doniośliejsze posłannictwo narodowe i odgrywa rolę baszty obronnej i strażnika, którego baczne, czujne oko dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej jest nieodzowne.

To też jeszcze przed wybuchem wojny światowej całe społeczeństwo polskie, uznając ważność prasy na tym terenie, popierało wydatnie tworzenie się nowych dzienników i tygodników, tak, że we Lwowie z czasem prasa polska liczebnie i jakościowo osiągnęła imponujący rozwój.

Od chwili wybuchu wojny światowej poczęły padać kolejno pisma lwowskie. Ustąpiły z widowni: „Gazeta Narodowa", „Dziennik Polski", „Przegląd", „Gazeta Wieczorna", „Goniec Wieczorny", „Dzień" i t. d., a z tygodników: „Nasz Kraj", „Nasze Zdroje", „Śmigus", „Mały Światek" i t. d. Ponadto wszystkie dzienniki lwowskie, które, jak n. p. „Słowo Polskie", „Kurjer Lwowski" i t. p., miały dwa wydania, ranne i popołudniowe, zmuszone zostały stosunkami do poprzestania na wydaniu jednorazowem.

Ten pogrom prasy polskiej na kresach dokonał się jedynie i wyłącznie, jako skutek coraz dalej idącego pogarszania się stosunków ekonomicznych, w których poszczególne wydawnictwa zmuszone były pracować. Powolne zamieranie wydawnictw, z których każde reprezentowało pewną ideę i pewien odcinek myśli polskiej, nie mogło przejść też bez wysoce niepomyślnych następstw wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego. Dodajmy zaś i to jeszcze, że ów okres dekadencji prasy polskiej kresowej wystąpił z całą siłą właśnie w czasie po odzyskaniu państwowości własnej, co z natury rzeczy smutne musi wywołać echa i refleksje, tem smutniejsze, że nawet zaborczy rząd austrjacki, uznając znaczenie prasy, przychodził z pomocą dziennikom polskim w rozmaity sposób, n. p. **drogą przydziału papieru i obniżenia cen tegoż przez ścisłą kontrolę rzeczywistych kosztów produkcji, lub udzielania bonifikaty części ceny, należnej za papier**, jakkolwiek istnienie tej prasy było mu często niewygodne.

Niestety, **rząd polski nie okazuje należytego dla prasy zrozumienia.** Dotąd nie przeprowadził on żadnej w tym kierunku akcji ratunkowej, jakkolwiek zupełnie inaczej traktował i traktuje inne **działy przemysłu,** jak na przykład przemysł łódzki, wspierany miljardowemi kredytami, oraz inne działy przemysłu, stale przez rząd polski zasilane, czy to drogą kredytu, ceł ochronnych, czy też subwencyj.

Dzisiaj na kresach wschodnich, a w szczególności we Lwowie, broni się jeszcze tylko nieliczna grupa dzienników przed zupełną zagładą. Czy jednak obroni się? To zawisło właśnie od stanowiska jakie rząd wobec nich zajmie. W każdym razie owe dotąd ocalałe organy prasy polskiej we Lwowie uznały za stosowne zawiadomić niniejszem społeczeństwo o stanie rzeczy, a zarazem przedstawić rządowi położenie i pozostawić jemu odpowiedzialność za dalsze losy dziennikarstwa polskiego w Małopolsce Wschodniej. Tą kierując się myślą, wszystkie lwowskie pisma przesłały rządowi memorjał z szeregiem uzasadnionych postulatów. Przyjęcie lub odrzucenie tych postulatów okaże, o ile rząd uważa dalsze istnienie prasy polskiej w Małopolsce Wschodniej za pożyteczne i pożądane.

† Józef Tretiak

Kraków, 20 marca.

Nauka polska i Uniwersytet Jagielloński ciężką okryły się żałobą. W niedzielę wieczorem zmarł w Krakowie w 81 r. życia zasłużony uczony i badacz historji literatury polskiej, profesor dr Józef Tretiak.

Zanim w obszerniejszym zarysie skreślimy obraz rozległej działalności naukowej zmarłego i jego znaczenia dla nauki współczesnej i badań historyczno-literackich, podajemy pokrótce kilka dat z dziejów jego pracowitego żywota. Sp. Józef Tretiak, potomek chorążego wileńskiego Tretiaka, urodził się na Wołyniu w r. 1841. Gimnazjum ukończył w Równem, poczem wstąpił na uniwersytet kijowski. Ogarnięty liberalnemi prądami, jakie wówczas panowały na uniwersytecie, jako dwudziestoletni młodzieniec wziął udział w ówczesnym ruchu wolnościowym młodzieży, a w następstwie tego uciec musiał za granicę. Przez Turcję przedostał się do Szwajcarji, gdzie czas jakiś studjował na uniwersytecie w Zurychu, a następnie wyjechał do Francji, gdzie ostatecznie uzupełnił swoje studja historyczno-literackie. Po powrocie do kraju uzyskał na uniwersytecie we Lwowie stopień doktora filozofji i poświęcał się czas jakiś pracy literackiej i dziennikarskiej w ówczesnej »Gazecie Narodowej« i kilku innych organach prasy krajowej i zakordonowej. W r. 1878 mianowany suplentem gimnazjalnym we Lwowie, a następnie profesorem seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie, spełniał te żmudne obowiązki do roku 1891, w którym uzyskał docenturę literatury polskiej w Uniw. Jagiellońskim. Mimo, że był już wtedy autorem szeregu studjów literackich, nie było mu jednak danem uzyskać należącej się mu z tytułu wiedzy i zasług naukowych katedry historji literatury polskiej w Uniw. Jagiellońskim, która była celem jego marzeń i aspiracyj. Katedry tego przedmiotu na obu uniwersytetach krajowych były zdawna obsadzone, a o uzyskaniu drugich katedr mowy w ówczesnych stosunkach być nie mogło. Wobec tego uniwersytet powierzył ś. p. Tretiakowi nowo stworzoną katedrę historji literatury małoruskiej. Ale i na tem stanowisku zmiał on rozwinąć niepośledniе skarby swej wiedzy, splatając wykład języka i literatury narodu związanego tak ściśle w swej przeszłości z historją narodu polskiego, z ulubionym badań swych przedmiotem, z historją literatury polskiej, nad którą pracował dalej naukowo z nieznużonym zapałem. Dorobek jego prac i studjów literackich rósł z każdym rokiem — mnożyły się księgi i badania nad Mickiewiczem, Słowackim i Zaleskim, urastał zwolna gigantyczny plon, który zapewniał pracowitemu i pełnemu talentu uczonemu coraz to dostojniejsze w nauce polskiej stanowisko. Powołała go do swego grona Akademja Umiejętności i uczyniła przewodniczącym Wydziału historyczno-filozoficznego, na którem to stanowisku pozostawał aż do śmierci.

Sfery naukowe całej Polski, ceniąc wiedzę i zasługi zmarłego, uczciły go w r. 1913 obchodem jubileuszowym, w którym wzięły udział wszystkie polskie uniwersytety. Trwałą tego obchodu pamiątką była »Księga pamiątkowa ku uczczeniu czterdziestopięcioletniej pracy literackiej prof. dra Józefa Tretiaka« — wydana przez grono jego kolegów, uczniów i towarzyszów pracy.

W r. 1911 z powodu przekroczonego dla profesorów wieku, ustąpił śp. Tretiak z uniwersyteckiej katedry. Żegnał go z żalem Uniwersytet, który tracił w nim jedną z najtęższych sił naukowych, ale zyskała na tem nauka, gdyż mając więcej czasu wolnego, oddał się uczony badacz z całą namiętnością fanatycznego miłośnika literatury kontynuowaniu swych wielkich zamierzeń wydawniczych i ogłosił kilka cennych monografij, a w ich liczbie pomnikową, trzytomową monografję o Bohdanie Zaleskim, które zapisały nazwisko jego najchlubniej na kartach nauki polskiej.

Dorobek prac naukowych śp. Józefa Tretiaka jest bardzo liczny i wartościowy. Do najcelniejszych należą prace: »Studja literackie« 2 tomy (Kraków 1896), »Mickiewicz w Wilnie i Kownie« (3 tomy), »Mickiewicz i Puszkin«, »Historja wojny Chocimskiej«, »Adam Asnyk i jego liryka«, »Skarga jako twórca unji brzeskiej«, »Bohdan Zaleski« (1918). W młodości zabawiał się ś. p. Tretiak poezją i beletrystyką a bibljografja notuje w tym dziale liryczny poemat »Z pogańskich światów« (1870), »Królewska para«, »Pamiętniki Daniela«, »Mazurek Chopina« (1897). Przetłómaczył także z rosyjskiego słynną książkę Dostojewskiego »Martwy dom«.

Nauka polska długo żywić się będzie plonem przysporzonym jej przez nieznużonego pracownika, którego stratę boleśnie i długo będzie odczuwać.

Cześć jego pamięci! W. Pr.

Uroczystości z powodu uznania wschodnich granic Polski

Kraków, 20 marca.

Z powodu uznania wschodnich granic Polski przez Radę ambasadorów, odbyły się w niedzielę w szeregu szkół krakowskich, przemowy profesorów do młodzieży, na temat ważności wielkiej chwili dziejowej.

Przez ulice miasta, wypełnione tłumami publiczności, przeciągały orkiestry wojskowe i gimnazjalne, grając marsze narodowe. Miasto udekorowane było sztandarami o barwach narodowych i miejskich.

W kościele ewangelickim odbyło się w niedzielę uroczyste nabożeństwo, zakończone odśpiewaniem hymnu: »Boże coś Polskę«.

Staraniem prezydjum krakowskiej izraelickiej gminy wyznaniowej odbyło się przed południem uroczyste nabożeństwo w świątyni postępowej. W nabożeństwie wzięli udział: wiceprezydent m. Sare, prezydent Izby handlowej i przemysłowej Tadeusz Epstein, prezydent izrael. gminy wyzn. dr Rafał Landau z wiceprezydentem drem Fischlowitzem, oraz członkami Rady wyznaniowej, Wydział świątyni postępowej i licznie zebrana publiczność.

UROCZYSTOŚCI W WARSZAWIE.

Warszawa, 19 marca. (AW). Wczoraj Warszawa obchodziła niezwykle uroczyście uznanie granic wschodnich Rzeczypospolitej. Ulice miasta przybrane były sztandarami, domy poselstw i konsulatów również przyozdobiono sztandarami państw zagranicznych. Uroczyste nabożeństwo w katedrze odprawił kardynał Kakowski w obecności prezydenta, członków rządu, Sejmu, Senatu, korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli wojskowości, Rady miejskiej i instytucyj społecznych. Po nabożeństwie przed pomnikiem Mickiewicza odbyła się przed prezydentem uroczysta defilada wojsk, prowadzonych przez jenerała Żeligowskiego, witanego entuzjastycznie przez publiczność, jako bohatera z Wilna. Podobne uroczystości przy licznym udziale obywateli odbyły się wczoraj również we wszystkich miastach Rzeczypospolitej.

ŻYCZENIA Z KRAJU.

Warszawa, 19 marca. (PAT). Na ręce prezydenta ministrów, Sikorskiego, napływają z całej Rzeczypospolitej, a w szczególności z kresów wschodnich, od całego szeregu instytucyj społecznych, organizacyj i zrzeszeń, oraz od osób prywatnych liczne depesze z wyrazami wdzięczności i uznania dla rządu za jego skuteczną akcję, podjętą celem uznania wschodnich granic państwa.

Wilno, 19 marca.

Z powodu uznania wschodnich granic Rzeczypospolitej odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo, zakończone odśpiewaniem »Te Deum«, oraz hymnu narodowego. Nabożeństwo celebrował ksiądz biskup Matulewicz. Podniosłe kazanie wygłosił ksiądz Lubieniec. W prezbiterjum zajęli miejsca przedstawiciele władz i społeczeństwa z delegatem rządu p. Romanem na czele, rektor Parczewski, jen. Rydz-Śmigły. W nawie głównej ustawiono sztandary pułków stacjonowanych w Wilnie. Katedrę zapełniły tłumy. Po nabożeństwie odbyła się na placu przed katedrą defilada wojskowa.

W świątyniach innych wyznań odprawione zostały również nabożeństwa dziękczynne. — Miasto przybrane było flagami i wieczorem iluminowane.

Katowice, 19 marca.

Z okazji uznania granic wschodnich Rzeczypospolitej polskiej, w całem województwie śląskiem odbyły się nabożeństwa dziękczynne.

Gdańsk, 19 marca.

Z okazji uznania wschodnich granic Polski na gmachach polskich w Gdańsku powiewają chorągwie o barwach narodowych.

Pięćdziesięciolecie Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie

Kraków, 20 marca.

W bieżącym roku przypada 50-lecie istnienia Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie. — Wczoraj rozpoczęły się obrady administracyjne tej instytucji w poszczególnych wydziałach. Dziś zbierze się plenum, na którem ustalone będą poszczególne działy budżetu, oraz inne sprawy administracyjne.

W pierwszych dniach maja święcić będzie Polska Akademja Umiej. 50-tą rocznicę swego założenia, a raczej przeistoczenia z dawnego Towarzystwa przyjaciół nauk, założonego przez Franciszka Wężyka. Spodziewany jest wielki zjazd uczonych z całej Polski i członków zagranicznych Akademji. Uroczystość ta połączona będzie z obchodem ku uczczeniu 450-lecia Kopernika. W program jej wejdzie wydanie szeregu publikacyj naukowych a przedewszystkiem zbiorowa księga pamiątkowa najwybitniejszych naszych uczonych. Prócz tego ma wyjść wielkie dzieło prof. dra L. Birkenmajera pt. „Pokłosie Kopernikowskie, stanowiące uzupełnienie i część drugą znakomitego dzieła o Koperniku, które zasłużony autor wydał w r. 1900. Na uroczystem posiedzeniu Polskiej Akademji Umiej. ogłoszone będą nagrody za wybitne dzieła, oraz mianowania nowych członków Akademji.

KRONIKA

Kraków, 20 marca.

Z POWODU ZGONU ŚP. PROF. TRETIAKA, prof. Uniwersytetu i prezesa wydziału historyczno-filozoficznego Akademji Umiejętności, powiewa z gmachu Akademji flaga żałobna.

Pogrzeb śp. prof. Tretiaka odbędzie się we środę, dnia 21 bm. z domu przy ul. Sobieskiego 3 o godz. 3 po południu.

ZNIŻKA CEN ZBOŻA I MĄKI. W ubiegłym tygodniu zaznaczyła się, jak już donosiliśmy, poważna zniżka cen żyta, które doszło do 115.000 mk. za 100 kg. Również mąka żytnia spadła na zeszłotygodniowych targach do 200.000 mk. W ślad za tą zniżką poszła również wczoraj pszenica, której cena wobec 227.000 mk. za 100 kg. w piątek ubiegłego tygodnia, spadła wczoraj do 210.000 mk. Mąkę żytnią oferowano wczoraj jeszcze taniej, bo po 190.000 mk. Na dzisiejszym targu spodziewana jest dalsza wydatna zniżka cen zboża i mąki. Wobec tej zniżki miejska komisja cennikowa winna w dalszym ciągu obniżyć cenę chleba, a także bułek, które w zeszłym tygodniu podrożały z powodu chwilowej zwyżki cen pszenicy.

JAZDA SAMOCHODAMI PO ALEJI 3 MAJA. Magistrat przypomina zakaz jazdy samochodami motocyklami itp. w czasie od 1 marca do 1 listopada na całej Aleji 3 Maja na Błoniach wzdłuż parku dr Jordana i toru wyścigowego, począwszy od Aleji Zygmunta Krasińskiego, aż do punktu skrzyżowania się Aleji 3 Maja z drogą prowadzącą do Zwierzyńca i Łobzowa. Niestosujący się ulegną surowym karom.

OBRADY DELEGATÓW „OGNISK" NAUCZYCIELSKICH. Przez niedzielę i poniedziałek toczyły się w sali posiedzeń Rady miasta Krakowa obrady delegatów „Ognisk" nauczycielskich, którzy w liczbie 220 osób zjechali z województwa krakowskiego, reprezentując 77 „Ognisk". Na zjazd przybyli także posłowie Smulikowski i Wójtowicz ze Lwowa. W obradach uczestniczyło imieniem władz szkolnych Kuratorjum krakowskie, dalej reprezentanci wojskowości: jen. Czikiel i pułk. Becker. Obradom przewodniczył prezes Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych senator St. Nowak, który we wstępnem przemówieniu powitał zebranych i przedstawił zadania zjazdu. Po kilku przemówieniach wygłosił p. Patyna referat na temat: „Warunki nauczania, a programy szkolne". Drugi referat o prawnosłużbowych stosunkach nauczycielstwa szkół powszechnych wygłosił p. Sieńko. W dyskusji nad referatami omówił poseł Smulikowski sprawy nauczycielskie ze stanowiska sejmowego. W drugim dniu obrad p. Kisielnicki z Warszawy referował o organizacji związkowej. Z referatu okazało się, że organizacja ta poczyniła w ostatnich latach znaczne postępy na terenie całej Polski, tak, że obecnie związek liczy około 30.000 członków. Dalszy ciąg obrad wypełniła dyskusja nad sprawami zawodowemi, która znalazła swój wyraz w szeregu uchwalonych rezolucjach, jakiemi zjazd zakończono.

OBCHÓD JUBILEUSZOWY POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ. Staraniem krakowskiej Rady robotniczej P. P. S. odbył się w niedzielę przed południem w teatrze miejskim im. Słowackiego uroczysty obchód jubileuszowy 30-letniego istnienia polskiej partji socjalistycznej. Przy szczelnie wypełnionej sali wystąpił na scenę udekorowaną i ozdobioną napisem i sztandarem P. P. S., wiceprezydent miasta poseł dr Bobrowski i w gorących słowach oddał hołd tym, którzy najbardziej zasłużyli się jako twórcy i założyciele P. P. S., a to Bolesławowi Limanowskiemu, Wojciechowskiemu i Piłsudskiemu. Po przemówieniu dra Bobrowskiego zabrał głos poseł Barlicki, który w długiem, przeszło godzinnem przemówieniu skreślił dzieje rozwoju P. P. S. Poseł Barlicki podniósł, że partja miała zawsze podłoże narodowe i w całym ruchu niepodległościowym odegrała wybitną rolę. Po przemówieniach nastąpiła część koncertowa programu, w której wzięli udział artyści i artystki scen krakowskich, oraz chór robotniczy.

Po południu w domu ludowym przy ul. Dunajewskiego odbył się komers dla uczestników obchodu.

Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj dla uświęcenia 30-lecia P. P. S. odbyła się uroczysta akademja jubileuszowa, na której przemawiał Jaworowski, Limanowski, Perl i szereg innych wybitnych działaczy partji.

AKADEMJA SZERMIERCZA. W dniach 17 i 18 bm. odbyły się w Kasynie oficerskiem turnieje szermiercze o nagrodę mistrzostwa Krakowa. Turniej, w którym brało udział 54 zapaśników, odbywał się w walce na szable, florety i szpady i był niezmiernie interesujący. Zakończyła go Akademja szermiercza w niedzielę o godz. 5 po poł. Na uroczystości obecnym był szef D. O. K. jenerał Czikiel. Przy dźwiękach orkiestry odbyły się popisowe zapasy, którym przyglądało się liczne grono oficerów i zaproszonych gości. W popisach mistrzowską grą wyróżnili się pp. fachtmistrz p. Linemann, prowadzący turniej, p. Konrad Winkler, prezes Akad. Związku Sportowego, kapitanowie Segda, Hutt, Idzikowski, porucznik Zabielski, kadet Kowalewski, pułkownik Powroźnicki, ppor. Ader oraz dwie panie. Po skończonej Akademji nastąpiło ogłoszenie zwycięzców i rozdanie nagród przez jen. Cikiela.

Mistrzostwo Krakowa [illegible] por. Zabielski zatem nagrody i odznaczenia otrzymali wymienieni wyżej zapaśnicy, którzy brali udział w Akademji szermierczej.

Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby młodzież nasza żywiej zajęła się pięknym i interesującym sportem szermierki, której kurs odbywa się stale przy tutejszym „Sokole".

Z KRAKOWSKIEGO „SOKOŁA". Zarząd krakowskiego okręgu sokolego przy sposobności obrad swych w dniu 18 marca br. przesłał na ręce Związku Sokolstwa polskiego w Warszawie słowa serdecznej radości z powodu ustalenia granic Rzeczypospolitej i wyraził głębokie przekonanie, że istniejące na wschodniej rubieży polskie gniazda sokole znajdą trwałe oparcie i warunki rozwoju w zjednoczeniu po wieczne czasy ze swą Macierzą.

RAUT UCZNIÓW AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH, urządzony w niedzielę przez młodzież malarską na cele Tow. Bratniej pomocy Akademji w sali Starego Teatru, w[illegible]rzesił na jeden wieczór wspomnienia tegoroczn[illegible] karnawału, który tak sympatycznie zapisał się w pamięci uczestników. W efektownie i pomysłowo przyozdobionej olbrzymiemi kartonami formistycznej i futurystycznej treści sali balowej, zgromadziło się około półtora tysiąca osób. Po wysłuchaniu programu kabaretowego, w którym wzięło udział grono artystów teatrów tutejszych, rozpoczęły się po północy pląsy, które rozwinęły się w ożywioną niesłychanie zabawę taneczną o charakterze balu maskowego. — Przy dźwiękach dwóch orkiestr tańczono w obu salach oraz w przedsionkach z tą samą werwą, jaką zapisały kroniki ostatnich dni zapust. Do urozmaicenia zabawy przyczynił się korowód masek, który wyruszył na salę w pochodzie, wiodąc cały szereg pomysłowo skomponowanych figur w oryginalnych kostjumach malarskich z królem kubistów na czele. Ożywiona zabawa, w której wzięły udział najdystyngowańsze sfery miasta, przeciągnęła się do białego rana.

ZAJŚCIE W SKLEPIE MASARSKIM. W sklepie masarskim pod firmą Anna Zych przy ul. Rajskiej 20, którego właścicielem jest Ferdynand Mucha, zdarzył się fakt targnięcia się masarza Muchy na jedną z klijentek, Marję Surowiecką. Gdy p. Surowiecka chciała zakupić we wspomnianym sklepie pół funta bilu, Mucha wypchnął ją przed sklep, przyczem uderzył ją w twarz, a następnie przewrócił do błota na gościńcu. Ponieważ działo się to w czasie silnego ruchu ulicznego, wkrótce zebrał się wielki tłum kobiet, które wobec Muchy przybrały groźną postawę. O powyższem zajściu doniosła policja do prokuratury przy sądzie okr. karnym w Krakowie, gdzie Mucha odpowiadać będzie za swój czyn.

KRADZIEŻ SREBRA. W niedzielę wieczór skradziono z mieszkania M. Wężyka przy ul. Filipa 23 srebro stołowe, dwa srebrne lichtarze, oraz srebrny dzbanek z literami J. B. Szkoda wynosi kilka miljonów marek.

NIESUMIENNA SŁUŻĄCA. Do policji doniósł p. Halpern, że służąca jego skradła mu z mieszkania selskinowe futro damskie wartości 4 miljonów mk., poczem zbiegła ze służby. Złodziejka służyła u Halperna pod nazwiskiem Józefy Nowakównej.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We wtorek, dnia 20 bm. o godz. 7 wieczór (ul. św. Anny 12) na zebraniu sekcji tomistycznej ks. prof. F. Hortyński objaśniać będzie metafizykę Arystotelesa z komentarzem św. Tomasza. — We czwartek dnia 22 bm. o godz. 6 wieczór (tamże) wieczór dyskusyjny na temat: Trudności logiki współczesnej.

ŻYWE SŁOWO O „WESELU" WYSPIAŃSKIEGO. Dzisiaj o godz. 7 w sali Starego Teatru staraniem Komitetu organiz. „Tow. przyjaciół teatru" odbędzie się konferencja literacka, poświęcona „Weselu". Przemawiać będą: prof. Pochmarski na temat: „Jak słuchać „Wesela", prof. Skoczylas: „W czem leży czar „Wesela", oraz dr Nowakowski na temat: „Aktor w „Weselu". Bilety w księgarni Krzyżanowskiego, przed odczytem u wejścia.

ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW pośredniczy w urządzeniu wystawy dzieł sztuki, która się odbędzie w Sosnowcu w czasie od 25 marca do 8 kwietnia. Artyści zechcą nadsyłać swoje prace do Związku polskich artystów plastyków (plac św. Ducha w Krakowie) najpóźniej do dnia 22 b. m. włącznie. Koszta transportu tam i z powrotem ponosi komitet wystawy.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY województwa krakowskiego odbędzie się w Krakowie w Kasynie oficerskiem przy ulicy Zyblikiewicza l. 1 dnia 7 kwietnia b. r. o godzinie 5 po południu z następującym porządkiem dziennym: Odczytanie ostatniego protokołu, zmiana statutu, wybór zarządu i komisji rewizyjnej, podwyższenie wkładek, wybór delegatów na ogólno-państwowy zjazd w Warszawie.

PRZEMYSŁ A SYTUACJA FINANSOWA PAŃSTWA. Z inicjatywy Związku przemysłowców zachodniej Małopolski w Krakowie odbędzie się w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie we czwartek, dnia 22 bm. o godz. 6 wieczorem odczyt dr Rogera Battaglji na temat: „Przemysł a sytuacja finansowa państwa". Wstęp na salę obrad mają tak członkowie jak i nie członkowie Związku.

Z kraju i ze świata

IMIENINY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. Z Warszawy telefonują nam: Marszałek Józef Piłsudski bawi, jak wiadomo, chwilowo w Wilnie. Dziś w dniu imienin liczne rzesze składały mu powinszowania w sztabie jeneralnym, zapisując się na specjalnych arkuszach. Nadto przysłali karty wizytowe prezydentowa Wojciechowska, marszałek Rataj i inni. Na arkuszach złożyli swoje podpisy rektor Kochanowski, dziekan wydz. lek. dr Michałowski, ministrowie Raczyński, Marynowski, Chodźko, liczni posłowie, senatorowie oraz wielka ilość innych osób. Pozatem zapisali się delegaci zrzeszeń i organizacyj, jeneralicja oraz wszystkie reprezentacje wojskowe.

PREZ. SIKORSKI DO MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. Jenerał Sikorski wystosował następujące pismo do marszałka Piłsudskiego: „Łącząc się z hołdem armji przesyłamy p. marszałkowi szczere i głęboko odczute życzenia. W radosnym dla Polski dniu, w którym ostateczne uznanie granic jest uwieńczeniem długich lat walk, życzenia szczerze myślących patrjotów zwracają się ku Twojej osobie, gdyż w tej epoce niezatartemi zgłoskami zapisało się imię Twoje, jako pierwszego budowniczego gmachu państwa Rzeczypospolitej".

UROCZYSTOŚĆ Z OKAZJI SETNEJ ROCZNICY [illegible] rozpoczęła się w Warszawie [illegible] kościele Karmelitów, na które przybyli przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego i władz municypalnych, świata naukowego i wiele publiczności. O godz. 16 po poł. odbyła się w sali rady miejskiej uroczysta akademja.

POWRÓT ZAKŁADNIKÓW POLS[illegible] Z ROSJI. Z Warszawy donoszą 17 bm.: Sp[illegible] pociągiem urzędu emigracyjnego „Jur B" przybył dziś w nocy na etap Powązki transport zakładników z wymiany personalnej z Moskwy, w liczbie 40 osób. Transportem tym przybywa grupa murmańska P. O. W., a między innemi rodzina pp. Sosnowskich, pani Jagodzińska i p. Glinczanka.

WYSIEDLANIE Z POLSKI OBCYCH PODDANYCH. Z Warszawy donoszą: Zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych w sprawie wysiedlenia cudzoziemców narodowości nie-polskiej, przybyłych do Polski po dniu 12 października 1920 roku, pierwsza partja, w liczbie 3.000 osób, mocą decyzji komisarza rządu, jest wysiedlana z Warszawy i musi opuścić granice państwa przed dniem 20 b. m.

W Warszawie znajduje się dotychczas sporo ludzi, którzy przekroczyli granicę i dotychczas nieprawnie w Polsce pozostają. Celem ujawnienia tych jednostek, władze zarządziły energiczne środki. Rozkaz wysiedlania nie dotyczy osób, korzystających z prawa azylu. Ostateczny termin wysiedlenia wyznaczono na dzień 15 kwietnia b. r.

OSZCZĘDNOŚĆ W URZĘDACH. Wobec tego, że ministerstwo skarbu nie będzie mogło w okresie prowizorjum przyznawać żadnych kredytów, nie przewidzianych w akceptowanych preliminarzach prowizorycznych dla poszczególnych władz i urzędów, ani też podwyższać kredytów z powodu drożyzny, ponad 20 procent kwot preliminowanych na wydatki rzeczowe, ministerstwo to zwróciło się urzędowo o zastosowanie w urzędach państwowych możliwie najdalej posuniętej oszczędności, tak, aby niezbędne wydatki z powodu wzrostu drożyzny mogły być pokrywane z oszczędności. Ponadto ministerstwo skarbu zwraca się również o zaniechanie zaciągania wszelkich zobowiązań, któreby przekraczały granice zakreślone w projekcie ustawy o prowizorjum budżetowem.

PODWYŻSZENIE EMERYTUR WOJSKOWYCH Z Warszawy telefonują nam: Dzięki interwencji władz wojskowych emeryci wojskowi otrzymają znaczne podwyżki. Obecnie emerytura pułkownika emeryta W. P. wynosi blisko miljon mk. Emerytury wojskowych armji zaborczych wynosić będą 50% emerytur przyznanych dla wojskowych armji polskiej.

O POŻYCZKI DLA OFICERÓW. Ministerjum spraw wojskowych rozpoczęło starania w ministerstwie skarbu, aby nie czekając na nową ustawę o uposażeniach pracowników państwowych, rozpoczęto wypłacać oficerom pożyczki w wysokości dwumiesięcznej pensji, ze względu na zbyt szczupłe zasoby centralnego funduszu pożyczkowego. Pożyczki te miałyby być spłacalne w ciągu dwóch lat. Sprawa będzie przedmiotem narad jednego z najbliższych posiedzeń Rady ministrów.

FERJE ŚWIĄTECZNE W WOJSKU. Wedle informacji, jakie otrzymał »Przegląd Wieczorny«, w czasie świąt Wielkiej Nocy zostanie zwolnionych na ferje świąteczne 10 proc. żołnierzy każdego wyznania na czas, w którym przypadają święta danego obrządku. Pozatem żołnierze ewangelicy zostaną zwolnieni od służby w wielki Piątek, jako w dzień ich najuroczystszego święta w roku.

ZNIESIENIE KARY ŚMIERCI ZA ROZTRWONIENIE PIENIĘDZY PAŃSTWOWYCH. Z Warszawy telefonują nam: W wykonaniu rezolucji, uchwalonej przez Sejm i na mocy rozporządzenia Rady ministrów z dnia 15 lutego i 17 marca prezydent Rzeczypospolitej podpisał rozporządzenie, uchylające ustawy z 1 sierpnia 1919, z 17 grudnia 1920 i z 11 maja 1922 w przedmiocie odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa, popełnione w chęci zysków. Rozporządzenie to jest równoznaczne ze zniesieniem kary śmierci za roztrwonienie pieniędzy państwowych w sumie ostatnio określonej na miljon marek.

NAPAD NA FABRYKĘ. Z Warszawy donoszą 16 b. m.: Nocy wczorajszej dokonano krwawego napadu na fabrykę „Pustelnik" pod Warszawą. Niewykryci na razie bandyci zastrzelili dozorcę, który zdążył jednak w porę zaalarmować pracujących w fabryce krzykiem: „bandyci idą"! Jeden z maszynistów złapał za rączkę od syreny fabrycznej i zaczął dawać gwizdki alarmowe. Widząc nadbiegających ze wszystkich stron robotników, bandyci, nie zdążywszy nic zrabować, uciekli.

NOWY DZIENNIK W WILNIE. Od dnia 13 bm. wychodzi w Wilnie nowe pismo codzienne p. t. „Wileńska Gazeta Powszechna", które zapowiedziało, że będzie organem niezależnej demokracji polskiej. Jako redaktor pismo podpisuje p. Józef Batorowicz, jako wydawca p. Aleksander Kleczkowski.

JUBILEUSZ ARTYSTY MALARZA. Lwowskie Kasyno i Koło literacko-artystyczne uchwaliło na specjalnem posiedzeniu wydziału przedstawić walnemu zgromadzeniu wniosek mianowania honorowym członkiem tej instytucji p. Tadeusza Rybkowskiego, senjora artystów-malarzy we Lwowie, oraz długoletniego wiceprezesa Koła literacko-artystycznego z okazji pięćdziesięciolecie jego pracy artystycznej.

WYROK ZA POBIERANIE WYSOKICH CZYNSZÓW. Ze Lwowa donoszą 17 b. m.: Dzisiaj lwowski sąd karny skazał znane[illegible] miljardera i właściciela licznych [illegible], Joachima Sprechera, za lichwę mieszkaniową na dwa miesiące ściślego aresztu, dwa miljony marek grzywny, oraz ze względu na nadmierne zyski, jakie Sprecher zdołał osiągnąć skutek pobierania wygórowanych czynszów, [illegible] płacenie 30 miljonów marek na rzecz skarbu pa[illegible]. Wyrok ten na koszt skazanego ma być ogłoszony w dwóch pismach: w „Słowie Polskiem" i „Gazecie Lwowskiej", a nadto wyrok będzie przybity na bramie domu Sprechera przez dni 14.

NOWY SĄCZ, 16 marca. (Samobójstwo). We środę o godz. 7 wieczorem rzuciła się nieznanego na razie nazwiska dziewczyna około lat 17 licząca pod koła przejeżdżającego pociągu obok traktu, wiodącego do Starego Sącza. Nieszczęśliwą denatkę, której koła ucięły głowę, po komisyjnych oględzinach przewieziono do kostnicy, a stamtąd nazajutrz na cmentarz. Powodem była, jak mówią, bezgraniczna nędza, w jakiej się znajdowała opuszczona i bezdomna sierota.

ZASTRZELENIE BURMISTRZA. W nocy z 11 na 12 b. m. w Lesznie burmistrz miasta Rydzyny, Terakowski, zaczepił posterunek przed składem wojskowym. Gdy pomimo kilkakrotnych ostrzeżeń burmistrz nie ustępował, posterunek strzelił i trafił w Terakowskiego, który w kilka minut ducha wyzionął. Sprawa przedstawia się zagadkowo.

STRAJK GÓRNIKÓW NA ŚLĄSKU OPOLSKIM, jak donoszą telegramy, trwa w dalszym ciągu. Wczoraj rozpoczęły się rokowania między związkiem pracodawców przemysłu górnośląskiego a przedstawicielami związków zawodowych. W rokowaniach brali udział przedstawiciele rządu. Pracodawcy wzbraniali się przyjąć do pracy wydalonych członkow rad załogowych. Wymiana zdań była bardzo ożywiona. Wzburzenie wśród robotników jest wielkie. Zdaje się, że strajk jeszcze się rozszerzy. Podczas wczorajszego dnia doszło do zaburzeń przedewszystkiem w „Bersing werku", gdzie robotnicy urządzili nagonkę na orgeszowców zatrudnionych w tej kopalni. Jednego z dyrektorów obito.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZY BANKNOTÓW POLSKICH. Z Wiednia donoszą 17 b. m.: Ujęto tu szajkę fałszerzy **polskich banknotów 10.000** Mkp. Jako głównego sprawcę aresztowano fotochemika, Moritza Zizmanna, pochodzącego z Bułgarji, a dalej kupca Leona Bruchera ze Stryja, żonę zegarmistrza Etlę Stockhammer, fotografa Teodora Kölsa ,oraz dalszych jeszcze 14 osób. Dotychczas skonfiskowano banknotów 10.000-cznych za 70 miljonow marek polskich.

Na policji wiedeńskiej informują, że falsyfikaty były sporządzone bardzo zręcznie i były nawet zaopatrzone znakiem wodnym, podrobionym sposobem, znanym tylko Zizmannowi. Policja wiedeńska sądzi, że fałszerze nie mieli jeszcze czasu falsyfikatów puścić w obieg. Warsztat Zizmanna, zdaniem znawców, urządzony był dobrze i wyposażony w nowoczesne aparaty precyzyjne. Policja wiedeńska w następujący sposób wpadła na trop fałszerzy.

Dnia 16 marca na stacji granicznej między Austrją a Czechosłowacją, w Hohenau, przytrzymano pewną kobietę, która wiozła kufer z podwójnem dnem. W schowku tym znaleziono fałszywych banknotów polskich na sumę 31 miljonów marek. Okazało się, że właścicielką kufra była 42-letnia żona zegarmistrza, Etla Stockhammer, z Wiednia. Sprowadzona do Wiednia, po dłuższem badaniu, zeznała Stockhammerowa, że banknoty te otrzymała od 21-letniej żony kupca, Leona Bruchera, ze Stryja. Aresztowany Brucher wskazał na Zizmanna, jako głównego winowajcę.

STRAJK POCZTOWY W WIEDNIU. Organizacja funkcjonarjuszów pocztowych i telegraficznych w Wiedniu uchwaliła strajk od poniedziałku godz. 6 rano.

ARESZTOWANIE JEWREINOWA. Belgradzkie „Nowoje Wremja" komunikuje, że główny urząd polityczny aresztował w Moskwie kilku artystów. Wśród aresztowanych spotyka się nazwiska znanych działaczow i pisarzów teatralnych w Moskwie, jak: M. Rozumny i A. Jewreinow, autor głośnej sztuki: „To, co najważniejsze". Jewreinow oskarżony jest między innemi o dyskredytowanie armji.

ODKRYCIE NOWYCH ŹRÓDEŁ NAFTOWYCH Z Nowego Orleanu donoszą: Tutejszy konsul wenezuelski otrzymał depesze, że w miejscowości Larao w pobliżu Macaraibo natrafiono na źródło naftowe, które daje dziennie 120.000 beczek ropy. Jest to najwydatniejsze źródło naftowe, znane dotychczas.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4325 Pamięci Wiktora Suskiego — szwagrowie; 4326 Pamięci córki i siostry Anny Cynkównej — matka i rodzeństwo; 4327 Oficerowie 2 pułku lotniczego w Rakowicach; 4328 Pamięci rodziców — Browiczowie; 4329 Pamięci Adama Hinzego — rodzina Browiczów i siostra Zofja Nowotna i 4330 Pamięci Adama Hinzego — żona i dzieci.

NA ODNOWIENIE KATEDRY I GROBÓW KRÓL. NA WAWELU złożyli: OO. Kameduli 100.000 mk.; ks. infułat dr Wądolny 100.000 mk.; Klijentela stanisł. oddziału Banku Małopolskiego 400.000 mk.; Marja Dembińska z Witkowic 500.000 mk.; Antoni Krzanowski 2000 mk.; X. Y. przez dra Muczkowskiego 100.000 mk.; Ema Chróściechowska z Wierzchowiny 100.000 mk. i ks. prałat Marceli Ślepicki 100.000 mk.

SKŁADKI.

W administracji „Nowej Reformy" złożono następujące składki: Adam Ordyński na cegiełkę wawelską im. śp. St. Pichora 100.000 mk., Olga i Jurek Solańscy w trzecią rocznicę śmierci dr J. Flauma na 2 cegiełki domu medyków 20.000 mk.; dr Stanisław Oberlaender w Podgórzu nieprzyjęte honorarjum od S. na tydzień akademika 10.000 mk. Starsza córka i zięć bł. p. Józefa Jacobsohna w 3 rocznicę śmierci na szpital Bonifratrów 25.000 mk. i na Pogotowie ratunkowe 25.000 mk.; dr A. M. na Pogotowie ratunkowe 120.000 mk.; I klasa w dowód wdzięczności dla prof. Józefa Piaseckiego 100.000 mk.; III klasa gimnazjum św. Jacka z okazji imienin prof. Reissa na Pogotowe ratunkowe 50.000 mk.; grono nauczycieli i uczniowie gimn. państw. w Mysłowicach na tydzień akademika 25.000 mk.; gimn. państw. w Mysłowicach cegiełka na dom medyków 10.000 mk.; Jan Mieszkowski z Krosna na Wawel 100.000 mk.; na groby królewskie 26.000 mk.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SLOWACKIEGO. „Pierwsza sztuka Fanny" święci swój ponowny sukces. Kapitalna ta sztuka grana będzie dzisiaj i we czwartek 22 bm. Jutro „Wilki w nocy" Rittnera. Niebawem wejdzie na afisz zabawna bajka Benedykta Hertza „Czupurek".

OPERA I OPERTKA. Stanisława Korwin Szymanowska, słynna śpiewaczka koloraturowa opery warszawskiej i scen zagranicznych pozyskaną została na 3 gościnne występy w krakowskiej operze. Pierwszy występ we środę 21 marca w operze Pucciniego „Cyganerja". Kasa dzienna rozpoczęła już sprzedaż biletów.

Z TEATRU „BAGATELA". „Dom Magdaleny" grany będzie w „Bagateli" przez cały obecny tydzień. W przygotowaniu pod kierunkiem reżysera Węgierki „Tajny agent" Konrada Korzeniowskiego.

OLGA MARTUSIEWICZ, znana pianistka, wystąpi u nas nieodwołalnie w piątek, 23 bm. i odtworzy między innemi także rzadko u nas wykonywane warjacje Regera.

CUDA ŚNIEŻNYCH SZCZYTÓW = film wyświetlany od wtorku dnia 20 marca w „KINIE WANDA", poleciło Kuratorjum Okręgu Szkolnego krakowskiego ze względu na propagandę sportu narciarskiego, oraz wspaniałe zdjęcia z natury dla młodzieży szkolnej.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 20 bm.: „Pierwsza sztuka Fanny".
Środa, 21 bm.: „Wilki w nocy".
Czwartek, 22 bm.: „Pierwsza szuka Fanny".
Piątek, 23 bm.: „Wesele".

TEATR OPERA I OPERETKA.

Wtorek, 20 bm.: „Bajadera".
Środa, 21 bm.: „Cyganerja".
Czwartek, 22 bm.: „Bajadera".
Piątek, 23 bm.: „Traviata".

TEATR »BAGATELA«.

Wtorek, 20 bm.: „Dom Magdaleny".
Środa, 21 bm.: „Dom Magdaleny".
Czwartek, 22 bm.: „Dom Magdaleny".

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— NOWE WYDAWNICTWA FIRMY GEBETHNERA I WOLFFA.

Podjęte przed dwoma laty wydawnictwo „Pism zbiorowych" Wład. St. Reymonta, wyczerpanych zupełnie w księgarskim handlu, dobiega końca. Ostatnio opuścił wydawnictwa tego tom ósmy, obejmujący pod ogólnym tytułem „Na zagonie" następujące utwory: „W jesienną noc", „W porębie", „Sąd", „Saka", „Śmierć", „Zawierucha", „Tomek Baran", „Legenda wigilijna", „Szczęśliwi", „Pewnego dnia".

Miłośnicy literatury pięknej powitają również z żywem zadowoleniem nowe wydanie „Placówki" Prusa. Ten prawdziwy klejnot polskiej beletrystyki, oddawna wyczerpany w handlu księgarskim, pojawia się obecnie w czwartem wydaniu, co świadczy wymownie o popularności „Placówki". Dodać należy, że nowe to wydanie jest tem pożądańsze, że „Placówkę" zaliczono do tych utworów, których przeczytanie objęte jest programem szkolnym ministerstwa oświaty.

Jako nowość wprowadzająca w szranki beletrystyczne śmiały i oryginalny talent ukazała się książka Jana **Zyznowskiego** pod tytułem „Krwawy strzęp", będąca jednem z ciekawszych ech powojennych w literaturze. Autor, uczestnik bojów zaszczytnie znanego w dziejach wojny europejskiej oddziału „bajończyków", zebrał w tej książce wspomnienia ,obejmujące cały okres istnienia tej samorzutnie na gruncie francuskim powstałej formacji dla walki z najazdem germańskim. Sposobem i metodą ujęcia i traktowania przedmiotu p. Zyznowski przypomina talent ś. p. Eugenjusza Małaszewskiego. wp.

PISMA, NADESŁANE DO REDAKCJI.

Ex litteris libertas, jednodniówka studentów wolnej wszechnicy polskiej w Warszawie. Na dochód Bratniej pomocy.

Przegląd humanistyczny, kwartalnik (Książnica polska).

Ruch przemysłowy i ekonomiczny. Kwartał I. Poznań. Księg. św. Wojciecha.

Nowa granica Polski na Wileńszczyźnie — nalepka. — Nakł. Spółki kartograficznej i wydawniczej. Lwów.

Tomasz Makowski, sztycharz i kartograf nieświezki. Nr. 1. Wyd. instytutu dla badania wschod. ziem polskich. Jan Jakubowski.

Język polski, organ tow. miłośników języka polskiego. Zeszyt I. Styczeń—Luty.

Tygodnik Illustrowany. Nr. 11.

Tygodnik łódzki. Nr. 1.

Tygodnik polski w Charbowie, Chiny. Nr. 42. Jedyne pismo polskie, wychodzące w Azji.

Ekran i scena. Nr. 6.

»Record — Świat kobiecy«. Nr. 3. Mody. Bielizna. Nakrywanie stołu. Dobra gospodyni. — Lwów. Księgarnia Połonieckiego.

»Ginekologja polska«. Luty. II.

Ze sportu

WAWEL—CRACOVIA 1:0 (1:0).

Kraków, 20 marca.

Ubiegła niedziela przyniosła większą niespodziankę w rozgrywkach o mistrzowstwo. Cracovia przegrała po raz drugi zawody, tym razem z Wawelem, do niedawna będącym w drugiej klasie. Kto przypuszczał, że Cracovia za jesienne niepowodzenie z tymże Wawelem weźmie sobie „krwawy" odwet, ten się zawiódł. Cracovia siliła się na grę, przez cały czas trzymała przeciwnika w szachu, co chwila wysyłała lżejsze lub cięższe bomby w stronę bramki Wawelu, lecz wszystkie te usiłowania były nieproduktywne. Cracovii brak było woli zwycięstwa. Mechaniczna umiejętność nic nie pomogła wobec młodego, ambitnego przeciwnika, który z jedynej, nadarzającej się sposobności strzelić umiał decydującego dla siebie zwycięskiego goala. Przykładów analogicznych ulegania znacznie od siebie słabszym przeciwnikom, dostarcza nam zagranica mnóstwo. Faworyci wiedeńscy Amatorzy i Rapid zdołali roku zeszłego wywalczyć dla siebie zaledwie czwarte i trzecie miejsce w mistrzostwie, jednakże przez to nie stracili nic na swojej opinji najlepszych i najsilniejszych klubów wiedeńskich. Tosamo tyczyć się może Cracovii na naszym lokalnym bruku. Cracovia straciła szanse uzyskania tytułu mistrza, lecz nie straciła opinji najsilniejszego klubu krakowskiego. Cracovia jednakowoż dążyć powinna do ustalenia swojego składu. Pojedyncze występy zawodników powinny ustać. Albo sport, albo — komu okoliczności na to nie pozwalają — usunąć się w zacisze domowe i pozostawić miejsce młodszym zawodnikom, celem wyszkolenia ich. P. Kałuża jest bezsprzecznie najlepszym środkowym napastnikiem polskim, mógłby także oddawać jeszcze dla sportu nieocenione usługi przez długi czas, lecz powinien się decydować: albo brać częstszy, czynny udział w zawodach, albo usiąść w roli widza na trybunie. Tosamo tyczy się i bramkarza, p. Popiela. Zastępujący go od czasu do czasu p. Przeworski — jak dotąd — nie okazał wielkich zdolności; chwytanie piłek jest u niego niepewne, nerwowe. Przegranie niedzielnych zawodów przypisać należy p. Przeworskiemu. P. Zimowski na prawem skrzydle wydoskonalał się. — Wstawienie p. Justa było najniefortunniejszą z dotychczasowych prób zastąpienia Szperlinga.

Co się tyczy gry Wawelu, to gra ta nie zasługuje na lekceważenie nawet przez najsilniejszych przeciwników. Drużyna ambitna, opanowana silną wolą zwycięstwa. Gracze technicznie i taktycznie dobrze wyszkoleni. Razi trochę ich żywy temperament, który zmuszał sędziego, zwłaszcza w pierwszej połowie gry, do częstej interwencji, mniemać jednakże należy, iż temperament ten się wygładzi. W każdym razie Wawel pozwala rokować dobre nadzieje na przyszłość, a udział jego w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A wzbudził jeszcze większe zainteresowanie w ostateczny stan tabeli mistrzostw na pierwszych miejscach. — Co do przebiegu gry zaznaczyć należy, iż do pauzy stroną atakującą była wyłącznie Cracovia, po pauzie bardzo ruchliwym był Wawel, jednakowoż przewagę nadal miała Cracovia. — Rogów 10:1 (6:0) dla Cracovii, stosunek ten odpowiada rzeczywistemu przebiegowi gry. — Sędzia, p. Rutkowski — dobry.

Bielsko. Zawody pomiędzy krakowską Spartą a bielską Hakoah zakończyły się zwycięstwem Sparty w stosunku 2:0 (1:0).

MISTRZOSTWO ŚWIATOWE W BOKSIE.

Nowy York, 19 marca.

Bokser Mactigue, który jest Irlandczykiem, zamieszkałym w Kanadzie, pobił murzyna Siki i zdobył mistrzostwo światowe.

Z sali sądowej

Kraków, 20 marca.

SPRAWA VORZIMMERA.

Sąd apelacyjny odrzucił zażalenie prokuratury, żądającej podwyższenia kaucji za wypuszczenie Vorzimmera na wolną stopę, a nie uznał zażalenia obrońcy o zniżenie wysokości kaucji, naznaczonej przez Izbę radną sądu okręgowego karnego na 50 miljonów marek. Vorzimmer pozostaje więc dalej w więzieniu, gdyż rodzina oświadczyła, że nie złoży tak wysokiej kwoty. Obrońca Vorzimmera adwokat dr Ostrowski wniósł odwołanie z powodu zbyt wysokiego wymiaru kary i przedłożył odpowiednie pismo sądowi apelacyjnemu przy sądzie okręgowym karnym.

GORSZĄCE ZAJŚCIA W CZASIE PASTEREK.

Jak już donosiliśmy, władze kościelne wystąpiły energicznie przeciw licznym hałaśliwym awanturom, które podczas ostatniej pasterki miały miejsce w kilku kościołach. Tłem tych gorszących zajść były ekscesy podpitych osobników. Szczególnie jaskrawem było najście pijanyeh podczas pasterki w kościele w Liszkach pod Krakowem. Jan Wlazło począł wtedy śpiewać tak przeraźliwym głosem, że zgorszeni tem ludzie wyszli z kościoła. Podczas tego wpadł do kościoła pies i stanąwszy przed Wlazłą zaczął wyć. Wówczas Jan Puza przy wyganianiu psa z kościoła używał ordynarnych wyrażeń.

Wczoraj odbyła się w sądzie okręgowym karnym w Krakowie rozprawa przeciw Wlaźle i Puzie, oskarżonym o obrazę religji z § 303. Obaj oskarżeni tłumaczyli się, że należą do najpobożniejszych włościan a awantury wyprawiali w stanie zupełnego opilstwa.

Sędzia Stołychwo odroczył rozprawę celem przesłuchania świadków, powołanych przez obronę.

TANIE KUPNO SKÓREK.

W lecie zeszłego roku rozeszła się wiadomość, że można nabywać okazyjnie bardzo tanio baranie skorki i piżmakowe. Sprzedawcą tych skórek był Zygmunt Tanenbaum, a kupowali od niego Wolf Korngold, Szymon Korngold i Szymon Vogelhut. Dalszym transakcjom przeszkodziła policja. Okazało się, że skórki te kradł Tannenbaum u kupca Abrahama Faklera.

Wczoraj sąd okręgowy karny pod przew. sędziego Hubaczka zasądził Tannenbauma na 1 rok ciężkiego więzienia za kradzież, zaś Korngoldowie i Vogelhut zostali za paserstwo skazani każdy na 100.000 mk. grzywny.

WĘGIEL ZAGRANICZNY W POLSCE.

Warszawa, 19 marca (PAT). Celem obniżenia cen węgla, rząd postanowił, jak donosi »Przegląd Wieczorny«, dopuścić na teren Rzeczypospolitej **węgiel zagraniczny.** Celem ułatwienia importu węgla zagranicznego zostało podpisane przez ministra skarbu rozporządzenie, **znoszące 40 proc. podatek od węgla zagranicznego, przywożonego do Polski.** Spodziewać się należy znacznych transportów węgla z Anglji oraz z Czech. Szczególnie liczne transporty przewidywać można z Czech, gdzie rząd wobec bezrobocia usilnie popiera politykę eksportową. Należy oczekiwać, że zarządzenie rządu wpłynie na ukrócenie spekulacji węglowej.

POWRÓT POLSKICH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH Z ROSJI.

Z Warszawy telefonują nam:: Dziś przed południem w kościele św. Krzyża odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji przybycia polskich więźniów politycznych, powracających z Rosji. Po nabożeństwie przemówił do zebranych arcyb. Ropp. W uroczystości wzięła udział licznie zebrana publiczność.

O POMOC OŚWIATOWĄ DLA WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI.

Z Warszawy donoszą 16 bm.:

Konferencja informacyjna, zwołana z inicjatywy Tow. Szkoły Ludowej w sprawie potrzeb kulturalno-oświatowych we wschodniej Małopolsce, odbyła się wczoraj w gmachu sejmowym przy udziale posłów i senatorów z wschodniej Małopolski różnych grup oraz ministra robót publicznych p. Łopuszańskiego, min. oświaty p. Mikułowskiego-Pomorskiego, podsekr. st. w min. W. R. i O. P., ministra skarbu p. Grabskiego, podsekr. st. w M. C. W. p. Olpińskiego i in. Powzięto następujące uchwały:

1) Konferencja stwierdza, że w interesie państwa i narodu polskiego leży **niesienie pomocy osadnikom** przez Sejm, Senat, rząd i społeczeństwo. 2) W szczególności zebrani zobowiązują się udzielić pomocy osadnikom **w odbudowie szkół kaplic, domów ludowych, bibljotek,** stworzenie kooperatyw kredytowych, spożywczych i handlowych.

Postulaty wyłoniono w dyskusji, konferencja przekazuje delegaturze Tow. Szkoły Ludowej w Warszawie, złożonej z posłów, senatorów, członków zarz. gł. i rady nadzorczej Towarzystwa.

PRZEPOWIEDNIA »DAILY MAIL«.

Wiedeń, 19 marca (PAT). »Wiener Allg. Zeitung« donosi z Londynu: »Daily Mail« przepowiada, że tydzień bieżący będzie **najbardziej donośnym w historji Europy,** albowiem całkiem na pewno nastąpią **oficjalne albo półoficjalne rokowania między Francją a Niemcami,** w których wezmą udział w tej lub innej formie **Anglja i Włochy.**

MISJA BERGMANNA.

Wiedeń, 19 marca (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Berlina: Sekretarz stanu **Bergmann,** który z polecenia rządu niemieckiego prowadził rokowania w sprawie reparacyjnej w Paryżu i w Londynie, podjął ostatnio podróż do Szwajcarji, z której temi dniami powrócił. W kołach parlamentarnych słychać, że Bergmann miał w Szwajcarji sposobność **poinformowania się o żądaniach rządu francuskiego.** Żądania te zdaniem Bergmanna są jednak tak wysokie, że **rząd niemiecki nie będzie ich mógł zaakceptować.**

KAMIENIEW NASTĘPCĄ LENINA.

Warszawa, 19 marca (Tel. wł.) W nocy nadeszła tu niepotwierdzona wiadomość, że prezesem komisarzy Rady ludowej na miejsce sparaliżowanego Lenina wybrany został tymczasowo Kamieniew. Stan zdrowia Lenina jest bardzo ciężki. Cała lewa strona ciała jest sparaliżowana.

Różne wiadomości polityczne

POLSKA KOMISJA EKONOMICZNA W LILLE. Telegram z Lille donosi: Polska misja ekonomiczna pod przewodnictwem ministra Targowskiego była uroczyście podejmowana przez tutejszą Izbę handlową. Misja zwiedziła szereg zakładów i fabryk w Lille i Roubaix. Wyrażano ogólnie podziw dla energji i wysiłku, dzięki któremu w tak krótkim czasie zdolano odbudować zniszczony przemysł. Izba handlowa w Lille wydała śniadanie na cześć misji ekonomicznej polskiej. Wygłoszono toasty, w których podnoszono konieczność utrzymania najściślejszych stosunków handlowych polsko-francuskich.

ARESZTOWANIE METROPOLITY W KIJOWIE. W Kijowie aresztowany został pod zarzutem nielojalności metropolita cerkwi ukraińskiej Bazyli.

POGROMY ŻYDÓW W KIJOWIE. Według wiarogodnych wiadomości z Kijowa, doszło tam w ubiegłym tygodniu do buntu dwóch pułków z powodu niedostatecznego wyżywienia. Zbuntowani żołnierze udali się na miasto i zaczęli poszukiwać zapasów po sklepach i składach żydowskich. Poszukiwanie przybrało charakter wyraźnego pogromu. Ilość osób zabitych i rannych jest znaczna.

KONCESJE DLA KRUPPA W ROSJI. W rosyjskiej ambasadzie w Berlinie został w sobotę podpisany układ o koncesjach dla firmy Kruppa w Rosji sowieckiej.

REDUKCJA MINISTERSTW W AUSTRJI. Rada ministerstw uchwaliła redukcję poszczególnych ministerstw, a mianowicie ma być połączone ministerstwo spraw zagranicznych z urzędem kanclerskim, ministerstwo handlu ma być złączone z ministerstwem komunikacji, a ministerstwo spraw wojskowych z ministerstwem spraw wewnętrznych.

DRUGI MIĘDZYNARODOWY KONGRES IZB HANDLOWYCH otwarty został dnia 18 bm. w Rzymie.

Wysokość podatku dochodowego

Skala podatkowa, obowiązująca na rok podatkowy 1923 dla dochodów, podlegających opodatkowaniu według ustawy z 4 kwietnia 1922 roku, obejmuje 48 stopni, stosownie do wysokości dochodów, w odpowiedniej progresji.

I tak: pierwszy stopień odnosi się do dochodów ponad 2,000.000 marek, a poniżej 2,600.000 Mkp. i wynosi 2 procent, czyli 52.000 Mkp. Dziesiąty stopień odnosi się do dochodów ponad 8,200.000 Mkp. a poniżej 9,000.000 Mkp. i wynosi 3.8 procent, czyli 342.000 Mkp. Dwudziesty stopień odnosi się do dochodów ponad 20,000.000 Mkp. a poniżej 22,000.000 Mkp. i wynosi 8.3 procent, czyli 1,826.000 Mkp.

Trzydziesty stopień odnosi się do dochodów ponad 40,000.000 Mkp. a poniżej 43,000.000 Mkp. i wynosi 12.8 procent, czyli 5,504.000 Mkp. Stopień czterdziesty odnosi się do dochodów ponad 75,000.000 Mkp. a poniżej 80,000.000 Mkp. i wynosi 19.3 procent, czyli 15,440.000 Mkp. Ostatni, czterdziesty ósmy stopień, odnosi się do dochodów ponad 115,000.000 Mkp. a poniżej 120,000.000 Mkp. i wynosi 25 procent, czyli 30,000.000 Mkp.

Przy przychodzie ponad 120,000.000 Mkp. podatek wynosi 30,000.000 Mkp. i prócz tego 1 miljon 250 tysięcy Mkp. od każdych pełnych 5 miljonów Mkp. ponad 120,000.000 Mkp.

Do podatku dolicza się ponadto, o ile chodzi o dochody osób fizycznych i spadków, nieobjętych od całego podlegającego podatkowi dochodu:

ponad	do	
120,000.000 Mkp.	180,000.000 Mkp.	1.5 procent
180,000.000 Mkp.	240.000.000 Mkp.	2.5 procent
240.000.000 Mkp.	300,000.000 Mkp.	4 procent
300,000.000 Mkp.	360,000.000 Mkp.	5.5 procent
360.000.000 Mkp.	450,000.000 Mkp.	7 procent
450.000.000 Mkp.	720,000.000 Mkp.	9 procent
720.000.000 Mkp.	900,000.000 Mkp.	11 procent
900,000.000 Mkp.	1.200 milj. Mkp.	13 procent
1.200,000.000 Mkp.		15 procent

Podatek jednak należy wymierzyć w ten sposób, że z dochodu wyższego stopnia, po potrąceniu podatku, nigdy mniej niema pozostać, niż zostaje z najwyższego dochodu bezpośrednio niższego stopnia po potrąceniu podatku ,na ten stopień przypadającego.

O ile z dochodu, ustalonego do wymiaru podatku po potrąceniu przypadającej kwoty podatkowej, pozostanie mniej, niż wynosi najwyższy dochód, wolny od podatku, należy podatek wymierzyć i pobrać tylko w wysokości nadwyżki dochodu ponad tę najniższą granicę.

Dział ekonomiczny

*** APROWIZACJA MIAST.** Wobec tego, iż miasta nie otrzymały dotąd żądanych kredytów, mimo, iż od chwili rozpoczęcia całej akcji upłynęły już trzy tygodnie, zarząd Związku miast zamierza naradzić się nad sprawą dalszych kroków w tej dziedzinie. Zarząd Związku miast, oraz Towarzystwo aprowizacji miast są formalnie oblegane przez zarządy miast prowincjonalnych, które, domagając się natychmiastowej pomocy aprowizacyjnej dla ludności miejskiej, nie mogą się pogodzić z faktem, iż sprawa umożliwienia miastom podjęcia szerszej akcji aprowizacyjnej nie posunęła się dotąd naprzód.

*** MARKA POLSKA NA ŚLĄSKU.** Po wprowadzeniu marki polskiej w Katowicach, zaznaczyła się wybitna zmiana. W oknach sklepów widnieją wszędzie ceny w markach polskich. W poniedziałek rano targ miejski przedstawiał również inny widok. Cenniki wyrobów mięsnych, jak i innych artykułów, oznaczono już w walucie polskiej. Ceny urzędowe były o wiele niższe od poprzednich cen w markach niemieckich. Zniżka cen nastąpiła na mocy porozumienia władz wojewódzkich z kupcami i z główną komisją do badania cen. Kupcy naogół do cen się zastosowali.

NIEPOWODZENIE JARMARKU WROCŁAWSKIEGO. Telegram z Wrocławia donosi: Tutejszy jarmark wyrobów przemysłu tekstylnego zakończył się jeszcze większem fiaskiem niż jarmark lipski.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Zwarty dotychczas front spekulacji został przełamany i mimo nawoływania: »przetrzymać«, nie okazuje nawet chęci zbierania rozprószonych sił. Nastrój konsternacji udziela się coraz szerszym kręgom interesowanych, a że odbiorcy obcych walut i dewiz dyktują już dziś ceny towaru, kursa spadają w dalszym ciągu co do wszystkich gatunków.

Rynek akcyj przemysłowych i handlowych wykazuje jeszcze większe ożywienie i spekulacja pcha kursa z coraz większą siłą. Interesowano się wszystkiemi już niemal rodzajami papierów, z których te, które się dotąd większą cieszyły popularnością, osiągały jeszcze większe, niż dotychczas zwyżki. Za to akcje bankowe bez obrotów, jak również i papiery procentowe.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 19 marca 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka		Czeki	
Dolary St. Zjed.	38000	40000	38000	40000
	Transakcja			89000
Floreny holend.			15000	16000
Franki francuskie	2350	2550	2350	2550
Franki szwajc.	7150	7350	7150	7350
Marki niemieckie	1'70	2'10	1'70	2'10
Korony austr.	0'50	0'60	0'50	0'60
Korony czeskie	1050	1150	1050	1150

Akcje Tow. handl. i przem.

			Transakcja
Polskie Tow. handl.	5000	6000	5000—5500
Pharma	20000	30000	23600—29000
Polski Glob	750	900	
Żegluga Polska	1300	1500	1400—1450
Zieleniewski	110000	120000	112000—118000
Cegielski	106000	116000	107000—115000
Parowozy	22000	27000	23000—25500
Automotor	5000	6000	5500
Ursus I	30000	35000	
Ursus II	13000	14000	
Trzebinia	28000	35000	29500—33000
Pocisk	5000	6000	5300—5750
Górka	78000	88000	80000—85000
Siersza	80000	90000	82000—86000
Tepege	43000	500000	45000—48000
Polska Nafta	12000	18000	14000—16500
Pezet	6500	7500	
Strug	7500	8500	8000
Synd. koszykarski	4000	5000	4000—5000
Tłuszcze Trzebinia	45000	50000	45000—50000
Krakus	18000	25000	19000—24000
Chodorów	75000	85000	76000—84500
Cmielów	50000	60000	46000—59000
Elektr. Siersza	6000	10000	6500—10000
Niemojowski	22600	27000	23000—24000
Fabr. kap. Myśl.	5000	6000	5500

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (19 marca) Berlin 0'02.58 Holandja 211'50, Nowy York 538'25, Londyn 25'29, Paryż 34'45, Medjolan 25'95, Praga 15'95, Budapeszt 0'15¾, Bukareszt —, Belgrad 5'42½, Sofja 3'30. Warszawa 0'01.25, Wiedeń 0'00.74½, austrjacka korona stemplowana 0'00.75.

Wedle notowania szwajcarskiego Banku związkowego płacono dziś za dewizę Warszawę 0'01.27—0'01.35.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Przez cały dzień wczorajszy panowała na giełdzie nieoficjalnej tendencja wybitnie zniżkowa dla walut i dewiz obcych. W dniu dzisiejszym od godz. 10 zapanowała na giełdzie nieopisana panika, zaniechano wszelkich transakcyj mimo znacznego zaofiarowania. Panika rośnie z minuty na minutę. Co jest bezpośrednią przyczyną popłochu, nie można na razie stwierdzić. Jako jeden z głównych powodów podają, że Polska Kraj. Kasa Poż., która jeszcze rano kupowała waluty i dewizy obce, około godz. 10 wstrzymała zakupno walut. Ostatnio notowano dolary 33900, marki niemieckie 2'60, korony czeskie 1210, inne waluty bez zmiany.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział krakowski

Kraków, Rynek główny L. 19

zawiadamia, że na licznie wyrażone życzenia klienteli

kantor wymiany i kasa wpłat

otwarte będą od 21 marca 1923 r. także

od godz. 5—6 po południu.

Dyrekcja.

710

Nowość!

Książki ciekawe.

Demańska: Fotografje mówią	1.900	mkp.
Hoffman: Panna de Scudery	1.900	„
Teffi: Kobieta demoniczna	1.900	„
Daniłowski: Nad urwiskiem	1.900	„
Awerczenko: Moje uśmiechy	1.900	„
Nałkowska: Na torfowiskach	1.900	„
Dygasiński: Nowele. a ze Ziurdanka	1.900	„
Candivi: Żywot Michała Anioła	1.900	„
Grabowski: Granim Salis	1.900	„
Gobineau: Gamper Ali	1.900	„
Rabska: Barbarzyńca	1.900	„
France: Św. Satyr	1.900	„
Twain: Historja podwójnie detektywna	1.900	„
Domański: Prawo mężczyzny	1.900	„
Wierzbicki: Siostra Felicja	1.900	„
Sieroszewski: Cierniowe drogi	1.900	„
Flaubert: Legenda o św. Ju[illegible] szpital	1.900	„
Stevenson: Morderca Markheim i nocleg	1.900	„
Krzewiński: 121, 122, 123	1.900	„
Żeromski: W sidłach niedoli	1.900	„
Huber: Albert Einstein i jego teorja	1.900	„
Sopotnicki: Kampanja polsko-ukraińska	1.900	„
Grabski: Naród a państwo	1.900	„
Dostojewski: Z pamiętnika nieznajomego	1.900	„
Kelerman: Wśród świętych	1.900	„
Filchowski: Amulet Ozirisa	1.900	„
Ligocki: Komandor Sidi Numan	1.900	„
Kipling: O człowieku, który chciał być królem	8.000	„
Brandowski: Walka demonów, pow. współczesna	8.000	„
Prevost: Półdziewice, pow.	10.000	„
Graybner: Ze świtem, pow.	10.000	„
Stellowa: Międzynarodowy żyd	12.000	„
Nansen: Szczęśliwe malarstwa	5.000	„
Adel: Pierwszy raz	5.600	„
Sawicka: Pamiątka	8.000	„

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Księgarnia Polska

poleca dla młodzieży następujące książki:

Mirski Józef: Od Asnyka do poetów wielkiej wojny. Zbiór poezyj dla kształcącej się młodzieży, brosz. 1922	10.500	mkp.
opr.	15.000	„
Młodnicka Wanda: 22 powieści dla dzieci, obficie ilustr., opr.	15.000	„
Tomaszewska Wanda: Przecudne bajki z całego świata, ilustr., opr.	15.000	„
Sokołowski E. Dr.: Skrót hist. starożyt.	3.000	„
— wieków średnich	3.000	„
— nowożytnej	3.000	„
— polskiej	3.000	„

opracowany według najnowszych podręczników szkolnych.

ZŁOTA BIBLJOTECZKA.

E. Sadowski: Miła niespodzianka. Bajki, baśnie, powiastki, legendy i opowiadania, druk w 2 kol., z 45 rys., opr.	4.500	mkp.
Majewska Helena: Czytajmy wszyscy bajki, baśnie, powiastki i opowiadania, z 33 rysunkami	4.500	„
Rościszewska M.: Świat bajek, powiastek, legend; opowiadania, z 45 rys.	4.500	„

Bibljoteczka dla dzieci od Nru 1 do 55.

Egzemplarz po 500 mkp.

Do ceny dolicza się 20% dodatku drożyźnianego.

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za pobraniem pocztowem 670 1 2

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Jest do natychmiastowego wydzierżawienia

cegielnia miejska.

Bliższych informacyj udziela Magistrat, Mościska. 700

Koncypient adwokacki Dr Eugenjusz Kęcki, Jarosław, poszukuje praktyki. 708 1 2

Pierwszorzędne przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe poszukuje kapitałów na udziały lub w formie pożyczek za bardzo wysokim udziałem w zyskach lub procentem. Zgłoszenia listowne pod **„Świetna lokata"** do Biura ogłoszeń „Przyjaciel", Kraków, ul. Madalińskiego 18. 528 0 10

Kandydat adwokacki, wolny, z doktoratem, egzaminem sędziowskim i roczną praktyką adwokacką, poszukuje posady od 1 kwietnia. Zgłoszenia pod **„Lex"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 682 2 3

Telegram!!!

Ważne dla automobilistów!!

Rękawice automobilowe bez futra nadeszły do firmy

F. LUBAŃSKI

Kraków, ul. św. Anny 2. 656 3 3

Amerykanie!!! Kapitaliści!!! Celem rozszerzenia istniejącego przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowego w Krakowie, przyjmiemy kapitał na udział ewentualnie jako zwrotną pożyczkę w dolarach. Współpraca możliwa. Zgłoszenia pod **„Lokata i praca"** do Biura ogłoszeń „Przyjaciel", Kraków, ul. Madalińskiego 18. 658 3 3

---

2 maszyny do linjowania systemu „Brissard" Paris; do jednej z maszyn automatyczny samoskładacz z licznemi przyborami do linjowania, sprzeda bardzo tanio V. Horák, a spol. Praha Soukenická 15, Československo. 679

Za odstąpienie lokalu biurowego z telefonem, uznamy w przedsiębiorstwie handlowo-przemysłowem ewentualnie poruczymy poważne stanowisko z gażą miesięczną. Zgłoszenia pod **„Stanowisko"** do Biura ogłoszeń „Przyjaciel", Kraków, ul. Madalińskiego l. 18. 657 3 3

Garnitur salonowy, kanapki rozkładane, kanapę pluszową, otomany sprzeda pracownia tapicerska ul. Kopernika 24. 615 2 2

---

2 motory gazowe

marki Langen & Wolf, o sile 8 i 10 koni, sprzeda Zarząd Drukarni Literackiej w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej L. 10, I. piętro.

Inteligentna, dystyngowana, zamożna panienka, przyjmie posadę towarzyszki damy wyższej sfery. Zgłoszenia pod **„Samotna"** do Biura ogłoszeń ul. Sienna l. 12. 633

Polski Związek ogrodników w Krakowie, ul. Karmelicka l. 21, poleca ogrodników i pomocników na posady, do przesadzania roślin pokojowych i do wszelkich robót w zakres ogrodnictwa wchodzących. Również przyjmuje się wpisy na członków tychże. Godziny urzędowe w niedziele, wtorki i piątki od 3—5 po poł. 565

Nowości wydawnicze

Wacława Grubińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny baletnik

Piekło 56 8 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Stare żelazo

(około 100 tonn)

jak: złomki lanych części maszyn, odpadki kutego żelaza, blachy, liny, opiłki, względnie wióry żelazne, znajdujące się na składzie obok toru przemysłowego kopalni, sprzeda podpisana Dyrekcja najwięcej dającemu w drodze wniesienia pisemnych ofert najpóźniej do dni 14 od daty niniejszego ogłoszenia.

Ceny należy podać oddzielnie na złom żeliwny i złom kuty loco skład, więc załadowanie i podstawienie wagonów będzie obowiązkiem odbiorcy. Cały materjał powinien być zabrany w ciągu dni 8 po zatwierdzeniu umowy i zapłaceniu całej należytości z góry. 702 1 2

Dyrekcja kopalń Gwarectwa węglowego
Brzeszcze, Małopolska.

Do załatwiania polskich korespondencyj

wielkiego przedsiębiorstwa tekstylnego, poszukuje się osoby z akademickiem wykształceniem, władającej dokładnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie.

Tylko reflektanci z odpowiednią skuteczną praktyką i pewni, że odpowiedzą głównemu naszemu warunkowi, t. j. posiadający nienaganny polski styl listowy, zechcą skierować oferty swoje pod znakiem „Verlässlich 153" do Administracji „Nowej Reformy".

Osoby z wiadomościami z działu tekstylnego (towary tkane) mają pierwszeństwo. 703

Angielski zakład krawiecki

Kraków, ulica Zielona L. 14

wykonuje na sezon wiosenny:

ubrania męskie

z materjałów zagranicznych i krajowych, własnych i powierzonych. Zamówienia uskutecznia w najkrótszym czasie i według najnowszych żurnali. Ceny o 30% niższe, niż wszędzie. 560 5 5

ALIMA

najlepsze masło roślinne

Reprezentacja:
Kraków ul. św. Tomasza 9 I p.

646 2 2

Rok założenia 1905. Rok założenia 1905.

Zakład elektrotechniczny „Agradynamo"

Inż. T. Kleczewski

Kraków, ul. Jagiellońska 6, Telefon 3566

wprowadził na czas jesienny i zimowy stałe

pogotowie elektromonterskie

pracujące codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, do godz. 9-tej wieczór.

Telefon Nr 3566. 4323 5 5 Telefon Nr 3566



Zastępstwo

Austr. fabryk samochodów

przedtem 518 3 3

„AUSTRO-FIAT"

FABRYK „PUCH"

Austro-Daimler

Biura: Kraków, ul. św. Gertrudy 2.

Salon wystawowy: Sławkowska 11



Zalety lampy. 6 35 35
Kto chce oszczędzać, używa tylko tych lamp.

WYROBY

POWROŹNICZE

sznury, postronki szpagaty, taśmy i t. p., pierwszorzędnego wykonania, hurtownie i częściowo poleca:

FABRYKA LIN TRANSMISYJNYCH

STANISŁAWA WAŁKOWIŃSKIEGO 511 2 2

dawniej Kazimierz Wałkowiński

KRAKÓW—ZWIERZYNIEC, ULICA LELEWELA L. 1

Uwaga: Z firmą tego samego nazwiska i sklepem nie mam nic wspólnego — a znajduję się jedynie tylko pod powyższym adresem

---

Jedynem w Polsce, od 15 lat wychodzącem, poważnem czasopismem fachowem, poświęconem dostawnictwu, jest:

„TYGODNIK DOSTAW"

we Lwowie, ulica Potockiego L. 26. Telefon Nr 259.

Ogłasza autentyczne rozpisania ofert na dostawy i roboty rządowe, powiatowe i komunalne, informuje o wynikach ofert, wskazuje zapotrzebowania prywatne, źródła wytwórcze itp.

BOGATY DZIAŁ INSERATOWY! ZNACZNY NAKŁAD!

Liczne uznania władz oraz inserentów.

Okazowe numery bezpłatnie. Okazowe numery bezpłatnie.

495 2 2

WYCIĄĆ i ZACHOWAĆ!

ZAWIADOMIENIE.

W KRAKOWIE — ULICA SZLAK L. 61

otwartym został fabryczny skład

KILIMÓW GLINIAŃSKICH ORAZ KOSZYKARSKICH WYROBÓW.

Sprzedaż hurtowna i drobiazgowa.

Kilimy gliniańskie, wzory swojskie, gobeliny, aplikacje, batiki
Kosze i walizy podróżne,
Meble koszykarskie, galanterja rafiowa, rzeźba zakopiańska, wytwórnia własna.
Meble ogrodowe, werandowe, pokojowe, kanapy, fotele, krzesła, taburety, stoły, bujanki, umywalnie, łóżka, stojaki i kosze na kwiaty.
Własna wytwórnia kaset rafiowych, ubieranych wstążką jedwabną krakowską, kasety ażurowe, kasety wewnątrz tapicerowane. Galanterja koszykarska, tapicerska. 250

Poleca:
Pierwsza lwowska fabryka wyrobów koszykarskich i kilimów Stanisław Buczkowski i Spółka.
Centrala: Lwów, Filja: Kraków, Warszawa, Londyn, Antwerpja.

Ogłoszenia do

„URZĘDOWEGO ROZKŁADU JAZDY"

NA ROK 1923 530

Reklamy WAGONOWE i na dworcach

kolejowych poleca i przyjmuje

Polskie Tow. księgarni kolejowych „Ruch"

S. A. w Krakowie, ul. Szczepańska 9. Telef. 369,

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1369). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 166, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowo wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1111; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458, godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helców l. 2, II p., telefon Nr 2-5. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i sprzedaży.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Składy fortepianów.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy

„Stingl Original"

i innych firm

poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

Zygmunt Raba nastp.

Kraków, ul. św. Anny l. 3.

Fortepiany i pianina

BECHSTEINA

wyłączne zastępstwo

Helena Smolarska

Kraków, ul. Wolska l. 7.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczna czyszczalnia, pralnia i farbiarnia „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Woda mineralna sztuczna

Karlsbad-Mühlbrunn

z rządowo-uprawnionej fabryki

K. Rząca i Chmurski w Krakowie

ul. św. Gertrudy l. 4, telefon Nr 227

zastępuje, według orzeczeń lekarskich w zupełności wodę Karlsbadzką a jest znacznie tańszą. Do nabycia w aptekach i droguerjach.

Księgarnie.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Kina.

Kino pouczające „Muzeum" ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Obiady.

Kawiarnia Wajnarowskiej

ul. św. Marka l. 23

wydaje obiady domowe na świeżem maśle, po niskich cenach.

Wycieczkom ulgi!

Obuwie.

Stanisław Hochaj

ul. św. Tomasza l. 9.

Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.

Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy

GIZELA BRAND

Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn mebli i wyrób kołder **A. Rybińska,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Zakład tapicerski i magazyn mebli

M. BARDACH

Kraków, Florjańska l. 16.

HOJTASZ i WOŁKOWICZ

Kraków, ul. Podwale 5, Tel. 33-46.

Wytwórnia wykwintnych ubiorów męskich, damskich i wojskowych na miarę.

Maszynowa wytwórnia towarów wełnianych

„Iris"

Kraków, ul. Studencka l. 4.

poleca na sezon wiosenny swetry bluzki, dziecięce ankiewki i żakieciki. — Przyjmuje też obstalunki. Hurtownie — Detaliczno.

„KOBIERZEC"

Wytwórnia artystycznych tkanin

Kraków, ul. Podwale 3,

poleca kilimy i dywany strzyżone z najlepszej wełny bielskiej.

Sprzedaje przędzę kilimową bielską we wszystkich kolorach, każdej ilości.

Obrazy.

Salon sztuki współczesnej i antycznej

S. Podworskiego

ul. św. Jana 11.

Kupno — sprzedaż — Komis. Ekspertyza [illegible]wanie. Obrazy — dywany — antyki.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny

F. Lubański

Kraków, ul. św. Anny 2

poleca najtaniej rękawiczki, pończochy i parasole w największym wyborze i w różnych gatunkach, po cenach najniższych.

Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eisenschütz, Rynek 8.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 16.

Rządca Drukarni L. K. Górski.